Nr. 263. Dnia 27 Listopada 1871 r. Poniedziałek. Dnia 15 (27) Listopada 1871 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od **11-ej rana do 2 po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś-go Barlaama Pust.
Wtorek: ŚŚ. Mansfeta B. Rufa M.
Środa: Ś-go Saturnina M.
Czwartek: Ś-go Andrzeja Apost.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 42
Zachód „ „ 3 „ 53.

Długość dnia godzin 8 minut 11.
Ubyło „ „ 8 „ 32.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Piątek: Ś-go Eligjusza B.
Sobota: Ś-tej Bibjany P. M.
Niedz. Ś-go Franciszka Ks.
Poniedz: Ś-tej Barbary P. M.

— W dniu wczorajszym w kościele Ś-go Ducha (wprost ulicy Mostowej) zakończoną została Nabożeństwem odpustowem doroczna ośmio-dniowa uroczystość Ś-go Stanisława Kostki. Kazanie w czasie Summy głosił JX. Drescher, z parafii Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie zaś podczas Nieszporów, celebrowanych przez JX. kanonika Ballacha, słowo Boże głosił JX. Mościcki, prefekt szkół rządowych.

— W kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej w czasie Summy celebrowanej przez JX. Kajetana Froniak, wykonaną została przez chór miejscowy msza Chwaliboga.

— W kościele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej) amatorowie odśpiewali podczas Summy mszę K. Studzińskiego i na Offertorium: „O salutaris“ Gounoda (duet na sopran i tenor z chórem).

— Najjaśniejszy Pan, zgodnie z uchwałą Komitetu Ministrów, zapadłą w skutku przedstawienia Ministra finansów, 6go października 1871 r, Najwyżej rozkazać raczył: upoważnić do przyjmowania listów zastawnych warszawskiego towarzystwa krajowego miejskiego na kaucje przy umowach z Rządem, według cen, jakie na każde półrocze będą oznaczone przez Ministerstwo finansów.

Na tej zasadzie Ministerstwo finansów oznaczyło za czas do 1go stycznia 1872., cenę do przyjmowania na kaucję przy entrepryzach i dostawach rządowych listów zastawnych warszawskiego towarzystwa kredytowego miejskiego po 70 rs. za 100 rs. kapitału nominalnego. (Dz: Warsz:.)

— *Warszawska Kassa Oszczędności* wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem Ś-go Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 7 (19) listopada roku bieżącego włącznie, wydała książeczek nowych 54, na które, tudzież na dawniejsze w 378 wnioskach, złożono rs. 6,709 kop. 35. Na żądanie 131 uczestników (prócz procentu rsr. 93 k. 89½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 5,782 k. 64½ i umorzyła książeczek 46; przeto uczestników 21,914, posiada kapitał rs. 834,685 kop. 50. (Dz. War.)

(m) Z młodych tutejszych malarzy objawia bardzo wiele zdolności p. Chełmoński, uczeń Gersona.

Kilka obrazów tego młodego artysty, umieszczonych na Wystawie, zwróciło na siebie uwagę znawców i publiczności.

Jak słyszeliśmy, p. Chełmoński wybiera się zagranicę, o własnej sile pracować dla sztuki, wieść bowiem, że komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przyznał mu stypendjum, okazała się niestety! bezzasadną.

Jedną z ostatnich prac młodego malarza, jest obrazek przedstawiający „Odlot żorawi“.

Treść owego obrazka poczerpniętą jest ze smutnych myśli...

Odlatujących żorawi artysta malował po odjeździe do Monachjum braci Gerymskich. Dwóch tych swoich kolegów również zdolnych artystów, przedstawił jako żorawi szczęśliwych, szybujących śmiało do krain, gdzie wciąż świeci słońce nieba i słońce sztuki, swój smutek zaś uplastycznił w żorawiu ze złamanem skrzydłem, który rwie się w wyżyny by polecić słonecznym szlakiem za braćmi swojemi.

Obrazka tego, przez kilka miesięcy wiszącego w salonie Wystawy, nienabył żaden z tutejszych mecenasów sztuki, więc go zabrał artysta do swojej pracowni, gdyż już zdobył sobie skrzydła do odlotu ku marzonym celom.

* * *

Z nowości wystawowych zaleca się obraz rodzajowy p. Józefa Brodowskiego.

Jestto epizod z życia żołnierskiego; kilku kawalerzystów przewozi przez rzekę furaż dla swoich rumaków.

Jak wszystkie obrazy p. Brodowskiego i ten o którym mówimy, odznacza się nader pracowitem wykończeniem.

* * *

Nowy perspektywiczny obraz, wystawił p. Gryglewski.

Jestto wnętrze jednego z kościołów w Wiedniu: „Maria-Stiege“. Oświetlenie obrazu jest przepyszne.

Promień słońca przeziera przez okno gotyckie i olśniewa ołtarz wielki, przednia zaś nawa świątyni promienieje w blasku dnia, który bije przez otwarte wrota.

* * *

W oddziale rzeźby znajduje się portret ś. p. Ludwika Panczykowskiego, artysty dramatycznego, wykonany przez p. Syrewicza.

Zapewne Dyrekcja teatrów zakupi ów medaljon dla powiększenia kollekcji biustów i portetów znakomitych artystów, znajdującą się w sali biblijotecznej teatru.

Jest tam kilkanaście gipsowych konterfektów, Wojciecha Bogusławskiego, Halpertowej i t. d., któremi możnaby ozdobić salę teatru. Ornamentacja podobna byłaby estetyczna i filozoficzna i niezbyt kosztowna. Widok patrzących białemi twarzami zasłużonych kierowników sceny, poetów dramatycznych, aktorów i aktorek, oddziaływałyby zachęcająco na obecnych pracowników sceny i dowodził publiczności, że wdzięczność nie jest czczym wyrazem.

W sali gmachu opery w Wiedniu i na frontonie budującego się teatru opery w Paryżu, wybitnemi ornamentami są portrety poetów, muzyków i aktorów.

Wiadomości miejscowe.

═ Uroczystość Ś-tej Cecylji patronki muzyki, obchodzoną była w dniu wczorajszym składkowym obiadem, na który około dwustu artystów, amatorów i protektorów muzyki, zebrało się w obszernym salonie Doliny Szwajcarskiej. Po skończonym obiedzie uczniowie Konserwatorjum Muzycznego pp. Pachulski, Bojnowski, Walkow i Dawidowicz, odegrali kwartet Mozarta na fortepian, wiolonczellę i dwoje skrzypiec. Gdy już mniejsze kółko tylko współbiesiadników pozostało w sali, Prezydent m. Warszawy Jenerał Witkowski, zebrał dla potrzebujących pomocy uczniów Konserwatorjum około 60 rs., poczem p. Apollinary Kątski zaimprowizował koncert, odegrawszy trzy numera, a mianowicie: 1) Etudę Beriota; 2) Mazura „Batorego,“ w którym akompaniował p. Janota; 3) Morceau de Salon; ostatnie dwa utwory są układu p. Kątskiego. Podczas obiadu Baskowie odśpiewali kilka numerów swoich narodowych piosnek chóralnych.

═ Wspomnieliśmy już o zamiarze urządzenia Bazaru na dochód Warszawskiego Towarzystwa Dobrocz. Zamiar ten ma już podobno ostatecznie przyjść do skutku. Miejsce obrano bardzo stosowne i przystępne dla każdego, bo w resursie obywatelskiej. Panowie kupcy warszawscy którzy z rozprzedanych towarów zechcą odstąpić pewien procent na rzecz ubogich, urządzą tam gustowne wystawy rozmaitych towarów, których wyprzedażą zatrudnią się opiekunki Towarzystwa i panie do tego uproszone. Wątpić nie należy, iż dochód z tego powinien się zebrać spory. Nie wiadomo nam jeszcze kiedy ta wyprzedaż ma przyjść do skutku, pośpiech jednakże jest tu koniecznym, gdyż ubóstwa mnoży się coraz więcej, a środki któremi Towarzystwo Dobroczynności rozporządzać może, ciągle szczupleją.

═ Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień: Teatr Wielki: poniedziałek „Dalila“, (występ p. Bendy); wtorek, „Lukrecja Borgia“, „Divertissement“; środa, „Dalila“ (wyst. p. Bendy); czwartek, „Żydówka“; piątek, Widowisko na benefis p. Stolpego; sobota, „Jan z Lejdy“; niedziela, „Zemsta owadu“, „Zaślubiny Joasi“. Teatr Rozmaitości: wtorek, „Mentor“ (wyst p. Bendy); piątek, „Verbum Nobile“, „Dzwonek“, „Bursze“; sobota, „Zubożały pan“, Dwaj Głusi“; niedziela, „Zubożały pan“, „Dzień z życia Diderota“.

═ „Kurjer Codzienny“ donosi: Najlepszym dowodem sympatji, jaką obudza wydawnictwo dzieł Syrokomli, przez p. Józefa Ungra na korzyść pozostałych po zmarłym poecie sierot, jest to, iż niektórzy z prenumeratorów nie szczędzą nawet naddatków przy abonowaniu tych dzieł. I tak bowiem między innemi, tutejszy kupiec i obywatel, sędzia trybunałn handlowego, p: Wsiewołod Istomin, ofiarował za jeden egzemplarz dla siebie rs. 100.— Przytaczamy tę okoliczność nie dla żadnego rozgłosu na korzyść ofiarodawcy, ale jako godny naśladowania przykład.

═ Wczoraj w południe, odbyła się na scenie wielkiej pierwsza próba z opery Mayerbeera: „Afrykanka“ Opera ta ma być po raz pierwszy wykonaną za dwa tygodnie na benefis p. Miller-Czechowskiej.

═ Tymczasowe doniesienia teatralne, zapowiadają widowisko benefisowe p. Stolpego, na piątkowy wieczór w dniu 1 grudnia.

Program tego widowiska jest następujący:

Deklamacja, wypowie pani Modrzejewska; wznowiona komedja ze śpiewem, „Folwark Primerose“, odegrana przez panią Bakałowiczową, oraz pp. Królikowskiego, Stolpego i Chęcińskiego.

Komedja nowa w dwóch aktach, p. t. „Zubożały Pan“, w której wystąpią: pani Bakałowiczowa, panna Micińska i pp. Rapacki i Ostrowski.

Widowisko zakończonem zostanie komedją Fredry (syna): „Posażna jedynaczka“, w której przyjmą udział panie: Ostrowska, Borkowska, Popiel, Sawicka, oraz pp. Żółkowski, Chomiński, Ostrowski i Damse.

Bilety na to przedstawienie do lóż i do pierwszych rzędów krzeseł, nabywane być mogą u pani Modrzejewskiej, w lokalu jej przy ulicy Królewskiej Nr 37 nowy, a zaś od jutra bilety na amfiteatr Igo i IIgo rzędu, oraz do bocznych krzeseł, galerji i paradyzu, w kassie frontowej Teatru Wielkiego, od godziny 11tej do 1szej.

═ P. Radziszewski, przetłómaczył popularną w Niemczech powiastkę dla dzieci. p. tytułem: „Ryszard Whittington i jego kot.“ Książeczka ta z kolorowanemi obrazkami wydaną została przez p. Juljana Müllera.

═ Nakładem Gebethnera i Wolfa, wyjdą w tych czasach: Ćwiczenia dla uczących się na fortepianie napisane przez Reineckiego, dyrektora Gewandhausu lipskiego i znakomitego pianistę.

═ Dowozy cukru z fabryk, jeszcze nie doszły do pełni życia, wszelako dosyć znaczny ruch obudziły w handlu tym produktem.

Ceny utrzymują się zeszłotygodniowe a mianowicie: gatunki pierwszorzędne na miejscową potrzebę sprzedawano po rs. 4 kop. 50 drugorzędne p. rs. 4 k. 42½. Na niemiejscowe spożycie zakupiono znaczną partję z fabryki Łyszkowickiej po rs. 4 kop. 50 oraz Rudy Pabianickiej z odstawą do Łodzi po rs. 4 kop. 42 i pół, chociaż ta ostatnia fabryka zbywała na miejscu drożej swój produkt, bo po rs. 4 kop. 50. Mączkę cukrową sprzedawano po rs. 4 za kamień 24 funtowy.

(Art. nad.) *Panie Redaktorze!* Posłańcy tutejsi nie tylko na ulicy, ale i w domu Bożym odbierają zlecenia. Wczoraj w kościele opieki S-go Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, dostrzegłem iż pewien jegomość podczas mszy, przywołał do siebie modlącego się posłańca, któremu wręczył list, na co odebrał numer, a sam zaraz się wydalil z kościoła. Zdaje się że to samo z większą wygodą, a głównie przyzwoitością mógłby odbyć na ulicy. *C. B.*

═ W ciągu ubiegłego tygodnia handlowego to jest od 17 do 24 listopada r. b. prowincjonalni rzeźnicy idąc z pomocą miejscowym w zaopatrywaniu mięsem mieszkańców naszego miasta dostarczyli i przewieźli przez rogatki: *a*) wołowiny 2,347 pudów, *b*) wieprzowiny 1,953 pudów, *c*) baraniny 1,165 pudów i 20 funtów, *d*) cielęciny 27 pudów, razem 5, 487 pudów i 20 funtów, czyli 219,480 funtów.

Porównywając tę ilość mięsa, z cyfrą w zaprzeszłym tygodniu dostarczoną, 185,920, widzimy iż wykazuje ono 33,560 funtów więcej dostarczonego mięsa.

Oprócz tego w ubiegłym tygodniu Warszawa skonsumowała 767 sztuk rogacizny, oraz znaczną ilość wieprzowiny, baraniny i cielęciny, która, wnioskując z dostaw prowincjonalnych, poważną cyfrę stanowić musi.

═ Dla publicznej dogodności ulica Karowa łącząca Krakowskie-Przedmieście z ulicą Browarną, w części została pobrukowaną i zaprowadzono na niej trzy latarnie, wielu bowiem mieszkańców nadwiśla szczególniej niższej klassy, powraca wieczorem tą drogą. Latarnie jednak nieoświecane, nie mogą same być użyteczne przechodniom w tej wązkiej i niezamieszkałej ulicy.

═ Czytamy w Gazecie Kieleckiej: O ile wiemy niektóre z klasztorów obecnie zamkniętych, posiadały piękne obrazy w oratorjach, refektarzach, a niekiedy i

na samych korytarzach, niemamy jednak wiadomości jakie im dano przeznaczenie. Jeśli pozostawiono je nadal w tych samych miejscach, jest tojedno co je skazać na zatratę, lub na zupełne zniszczenie. Użytek ich byłby nierównie większy, gdyby lepsze obrazy przeniesiono do kościołów parafjalnych i zastąpiono niemi owo dzieła artystów domorosłych z tak zwanej szkoły częstochowskiej. Potrzeba takiego zastąpienia, przy częstem odnawianiu świątyń Pańskich coraz więcej uczuwać się daje, zwłaszcza, że nie zawsze znaleźć można potrzebny fundusz na kupno obrazu, odpowiadającego warunkom sztuki i przeznaczeniu religijnemu. W tym celu podnosimy tę kwestję proponując, czyby władze dyecezjalne nie uważały za właściwe przeznaczyć od siebie komissję z członków duchownych i świeckich złożoną, którąby mieszcząc wśród siebie znawców sztuki, postarała się o zebranie piękniejszych i cenniejszych malowideł i te pomiędzy kościoły parafjalne rozdzieliła. Czas nagli, bo im dłużej obrazy te pozostaną w kurzu, wilgoci i bez należnego nadzoru, tem prędzej bezpowrotnie znikną.

= Z „Dziennika Warszawskiego" o przemyśle browarnym w tutejszym kraju, wyjmujemy niektóre interessujące cyfry dotyczące tego przemysłu w m. Warszawie.

W roku 1847 Warszawa posiadała browarów 14 które wyrobiły porteru 111,471, piwa bawarskiego 223,304, angielskiego 1000, zwyczajnego 8,700, marcowego 3,055,424, czyli razem 3,333,839 garncy, czyli stosunkowo do ilości mieszkańców po 13 garncy na jednego.

Po wydaniu ustawy w r. 1866 obniżającej opłatę akcyzną, wiadro piwa zwyczajnego do 5 kop. a bawarskiego do 8 k., produkcja piwa znacznie się podniosła.

W r. 1870 wedle kontrol urzędowych, w 20 browarach tutejszych, wyrobiono piwa zbytkowego 1,725,353 zwyczajnego 770,872 razem wiader 2,496,225 czyli garncy 9,360,843$^{3}/_{4}$ t. j. o 1,392,226 wiader więcej jak w r. 1865. Przyjmując tylko w przybliżeniu połowę na spożycie miejscowe, wypada na ludność teraźniejszą Warszawy (260,000 mieszk.), kwart 72 na jednego mieszkańca.

W Niemczech obrachowano, że w Bawarji wypada 152 kwart na jednego, w Wirtembergu 71, w Brunswiku 68, z czego okazuje się, że i w tej materji Warszawa niżej stoi od Bawarji, lecz dorównywa swoją cyfrą Wirtembergowi, a przewyższa Brunswik. Dopędzajmy co najrychlej żeby nas nie posądzano o wsteczność, względem tak cywilizowanych krajów?

= Pan Russanowski wraz ze swoją rodziną urządza widowiska humorystyczne, ze śpiewów i tańcow w Alhambrze przy ulicy Miodowej. Widowiska te odbywają się w każdą niedzielę i dnie świąteczne.

= Łatwy lecz nie zawsze praktyczny, a w każdym razie zręczny sposób nabycia jaknajtaniej rękawiczek, miał miejsce w tych dniach w jednym z zakładów rękawiczniczych na Nowym Świecie.

Przystojny i szykowny młodzieniec, wszedłszy do sklepu zażądał wyborowych rękawiczek—przymierzał rozmaite—i wybraną jedną parę odłożył chwilowo na bok, porzuciwszy na nią z niechcenia białą swą chusteczkę od nosa. Prosił następnie o rękawiczki innych kolorów,—mimo wszakże poszukiwań, kolory nie trafiały do przekonania zepsutego gustu młodzieńca. Nagle — chwyta lewą ręką chustkę (rozumie się ściskając z nią i parę najlepszych rękawiczek), przytyka ją do nosa, ręką prawą sięga za klamkę, a powiedziawszy: „*przepraszam*" wymyka się na ulicę.

Scena ta była dziełem jednej chwili. Właścicielka, o godzinie 9-ej wieczorem sama będąc w sklepie, osłupiała na widok takiej bezczelności, ale trudno jej było gonić za amatorem bezpłatnych rękawiczek i pozostawiać sklep na wolę Bożą.

= Onegdaj do skrzynki „Kurjera Warszawskiego" wrzucony został list następującej treści:

„Załączając przy niniejszem rsr. 1, proszę użyć takowy według uznania na cel dobroczynny, kwota ta pozostała z zakładu." *A. H.*

Ani w kopercie, ani w liście samym nie było rubla. Widocznie więc pan A. H. musiał się pomylić.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od F. C. rs. 9; od J. M. z Długiej ulicy rs. 5 dla 12toletniego ucznia na ciepłe ubranie; od Stasia, Piotrusia, Madzi i Wandzi, rs. 2 kop. 40 na ciepłe ubranie dla biednych do uznania Redakcji; od J. M. z Długiej ulicy rs. 5; od Graczów rs. 1 kop. 50 dla nędzy wyjątkowej. Za fotografię Ojca Ś-go złożoną dla ucznia 12to-letniego A. B. daje rs. 2. Za kolczyki granatkowe rs. 3.

Pani J. P. Zechce pani ze swoją reklamacją udać się do Kurjera Codziennego.

— W zeszły piątek znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze wielkim 878; w teatrze rozmaitości 348; na przedstawieniu kobiety bez rąk p. Ebbinhausen 3; w teatrze Rappo na Panoramie 39

— Pochowano na cmentarzach prawosławnym ciał zmarłych męż.—, kobiet—, dzieci; na cmentarzu katolickim męż. 2, kobiet 3, dzieci 13; na cmentarzu ewangelicko-augsburgskim i reformowanym męż. 1, kobiet 1, dzieci—; na cmentarzu starozak. męż. 1, kobiet 1, dzieci—.

— Przyjechało do Warszawy osób 215, wyjechało zaś 194 osób. (G. Polic.)

— W przeciągu upłynionego tygodnia, zameldowano w Policji następujące ważniejsze kradzieże: pod Nr 532, stróżowi domu skradziono 20 koszul, 4 par spodni, 2 kaftany i 3 kamizelki—wszystkiego na rsr. 30; — pod Nr 2621a w łaźni Ludwice Tomczyk, wszysko zdjęte z niej ubranie, wartości rs. 30; - Jakóbowi Perkowskiemu stróżowi bod Nr 1014, pieniędzy rs. 30, palto, 2 tużurki i 5 koszul;—Lejzerowi Elbaum na; foksalu Warszawsko-Wiedeńskiej drogi żelaznej, torbę z rzeczami, wartości rs. 36; pod Nr 312 Rozalji Gelman, łańcuszek złoty z brylantami; - we wsi Kreszewicach powiecie Radimińskim, 2 konie: jeden ciemnoszarej drugi zaś gniadej maści z gwiazdką na łbie;—pod Nr 2766a, profesorowi Pęczarskiemu, syberynowe palto damskie, szal, 4 koszule, spodnie, kaftan i inne rzeczy, wartości rs. 70;—pod Nr 2715, Chanie Adelman, wyrobnicy, rsr. 20 gotowizną;—pod Nr (19) 1902, dwa palta wartości rs. 50;—felczerowi weterynaryjnemu w koszarach jerozolimskich, zegarek srebrny za Nr 12388;—pod Nr 1549, rozmaitą bieliznę;—pod Nr 2212, Perli Alter, wyciągnięto z kieszeni woreczek z 80 rublami. (G. Polic.)

– 20 Września, we wsi Jeziersko gminie Ostrów Wartski powiecie Tureckim, 6-cio-letnia dziewczyna włościańska Marjanna Werner, w nieobecności rodziców zapaliła na sobie suknię i z poparzenia we dwa dni umarła.

— 28 Września, o godzinie 11-tej w nocy we wsi Gliniski gminie Kolnice powiatu Augustowskiego, powstał pożar i spaliły się zabudowania ubezpieczone od ognia, należące do włościan: Jana Borzio, Jana Drewicza i Wojciecha Suchockiego, wartości rsr. 1,060, którzy prócz tego ponieśli straty w zgorzałem nieubezpieczonem zbożu i innych nieruchomościach na summę około rsr. 1,300. Pożar o ile z pierwiastkowego śledztwa okazuje się, spowodowany został umyślnem podpaleniem, lecz winny nie wykryty. Śledztwo dla dalszego prowadzenia, odesłano do Sądu Policji Prostej w Suwałkach. (G. Polic.)

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
93	Praga na G	Grochocka Kat.	Mąż obłąk. ona kowuls. 2 dz.
288	Praga Spr.	Fałta Kazim.	Ciemny żona chora obłożnie
222	Praga Woł.	Sulmicka Kata.	Wdowa lat 67, córka suchotn.
4	Nowogrod.	Ofenchumer T.	Niewidoma 3-je dzieci małych
6	Dobra	Zagarska Mar.	Mąż zmarł w tym tygodniu chora 2-je dzieci.
2	Biała	Ząbek Justyna	Lat 70, chora na artretyzm
7	Wróbla	Książek Frań.	Mąż w szpitalu 3-je drob. dzi.
21	Nowolipki	Karczewska Z.	Wdowa dzieci drobnych 2-je
288	Praga Spr.	Zagórska Kat	Wdowa lat 88, córka ob. chora
40	Pawia	Baczyńska Fr.	Wdowa dzieci drobnych 3-je
21	Kłopocka	Łapczyńska L.	Wdowa dwoje dzieci, z tych jedno w ranach.
8	Smocza	Ofiarska Julija	Wdowa 3-je drobnych dzieci
10	Tamka	Pieszko Wicen.	Lat 62 głuchy i niedowidzi.
28	Tamka	Krüger Dorota	Wdowa lat 66 chronicz. chora
5	Wróbla	Kuperman Mita	Wdowa dzi. 7-ro jedno kaleka

— E – *Targi Warszawskie* były ożywione pomimo, że błoto uliczne i topniejący śnieg utrudniał sprzedaż i kupno. Z wyjątkiem nabiału, produktów mieliśmy dostarczonych dosyć znaczną ilość.

Ryby żywe sprzedawano: funt szczupaka od kop. 20 do 30, sandacza kop. 25, lina kop. 22$^{1}/_{2}$, karasia kop. 20, okonia kop. 20. Ryby śnięte, funt szczupaka k. 9 do 12, sandacza k. 12, suma 22$^{1}/_{2}$, karpia k. 15, karasia k. 13$^{1}/_{2}$, okonia k. 9 do 12, leszcza k. 10, sielaw k. 10 do 15, w miarę wielkości i dobroci, funt drobnych rybek k. 7$^{1}/_{2}$.

Nabiał płacono: funt masła niesolonego świeżego kop. 35, solonego do potraw 27$^{1}/_{2}$, kwartę śmietany kop. 30, śmietanki słodkiej kop. 15, mleka słodkiego nie zbieranego k. 6. do 7$^{1}/_{2}$, zbieranego kwartę k. 4 Ser średniej wielkości k. 22$^{1}/_{2}$ do 25, takiej wielkości suchy k. 30. Kopę jaj rs. 1 k. 20.

Zwierzyny płacono: za sarnę rs. 8 do 10, zająca kop. 75 do rs. 1 kop. 20, cietrzewia k. 75, parę jarząbków k. 75, parę kwiczołów k. 25, kurę indyjską k. 75.

Drobiu było dużo bardzo i nie bardzo drogo, sprzedawano go, indyka ceniono od rs. 1 k. 35 do rs. 1 k. 80, indyczkę k. 90 do rs. 1 k. 20.—Gęś. kop. 75 do rs. 1 k. 20 (bardzo tłusta wagi 11 funtów); kapłon k. 95, pulardę k. 45, kurę k. 35 kurczę k. 18 do 30, gołąbka k. 15, kaczkę k. 35 do 50, prosię kop. 75 do rs. 1 k. 5.

Jarzyny ciągle utrzymują się w wysokiej cenie i zdaje się, że już tańsze w tej zimie nie będą i tak: korzec kartofli łaciakami zwanych kupowano po rs. 2 k. 85, mniejszej dobroci kartofle kupowano po rs. 2 k. 40 za korzec, buraków korzec od rs. 1 k. 70 do rs. 3, marchwi rs. 1 k. 20, brukwi rs. 1 k. 65, kapusty od rs. 1 kop. 20 do rs. 3 za kopę płacono, pęk pietruszki ceniono kop. 7$^{1}/_{2}$ do 10, kopę selerów k. 90 do rs. 1 k. 20, kopę porów k. 30, funt cebuli k. 3, funt grzybów suszonych k. 60 do 80.

Na Pradze targ koński zaopatrzony został przeważnie w konie robocze, to jest fornalskie i mierzyny, rassowych zaprzęgowych i wierzchowych niebyło—kupujących brakło, pomimo że nie były konie drogo cenione; i tak parę bryczkowych lat 5—7 ceniono 390—420 rs., fornalskich parę rs. 125 do 160 mierzyny rs. 30 do 50.

Wołów znacznie mniej mieliśmy jak na targach; w ubiegłych kilku tygodniach dostarczano, rassy stepowej i mniej przez Włodawę Terespol i Ciechanów zaledwie pięćset kilkadziesiąt sztuk dostarczono i to nie odznaczających się ani wzrostem ani tuszą. Ceny były wysokie.—Wół rosły duży sprzedawany był po dukatów 30 do 34, mniejszy 26 do 29, mały 17 do 22.

Wieprze były tanie; na wczorajszym targu: to też zakupiono ich bardzo dużo, a i tak jeszcze dosyć niesprzedanych powróciło do domów; za dużego upasionego na słoninę płacono rs. 29 do 32; mniejszego 20 do 25, średniaki rs. 12 do 18.

Cetnar siana sprzedawano po k. 90 do s. 1 k. 5,—Cetnar słomy k. 45 do 55,—pęk słomy k. 11 do 12.

= „Syn Oteczest." podaje, że do Banku Państwa przyszedł jakiś pan i przedstawił bilet, za którym miał otrzymać małą summkę, bo tylko 400,000 rubli wynoszącą. Bilet odebrano od przedstawiciela, wydano mu pokwitowenie i proszono, aby nazajutrz pofatygował się dla podniesienia należnej summy.—Od tego czasu przeszły dnie, miesiące, lata—a jegomość ów nie zjawił się po odbiór 400,000 rubli. Wkrótce zbliża się termin przedawnienia. Co się stało z tym panem? nikt o tem nie wie.

= „Wied, St. Peterb. Pol miejskiej" podają wykaz kobiet oddających się nierządowi w stolicy. Wykaz dzieli kobiety te podług stanu i narodowości, jak następuje: *russkich*, stanu włościańskiego 898, miejskiego 839, żon żołnierskich, córek i wdów 816, stanu szlacheckiego 88, z klassy rzemieślniczej 74, kupieckiej 6, wychowanic domu podrzutków 4; *nieruskich*, z kraju Nadbaltyckiego 245 z Finlandji 216, poddanek pruskich 184, niemieckich 80, austrjackich 7; z zachodniego kraju 73, z Danji 4; francuzek 19, szwedek 12. żydówek 38, włoszek 3, angielek 2. Wykaz ten, pojaśnia gazeta, nie daje ścisłego pojęcia o prowadzeniu się wielu cudzoziemek, mieszkających w stolicy, obejmuje bowiem tylko kobiety nierządne, znane komitetowi lekarsko-policyjnemu. Gdyby liczba petersburgskich kamelji mogła być zamieszczona na liście prostytucji stołecznej, liczba francuzek znaczniebyby się powiększyła, a tem samem sprostowałaby się ta rażąca różnica, jaka wpada pod oko, w wykazie narodowości niemieckiej, oddającej się nierządowi.

= „Gołos" podaje, że w d. 27 października, pociąg wojskowy na drodze żelaznej Odesskiej, wykoleił się pomiędzy stacjami Zmieryniecką i Jaroszeńską, 12 wagonów rozbiło się w kawałki, zabitych 3 żołnierzy i 1 konduktor, ranionych 1 sztab oficer, 5 ober oficerów i 24 żołnierzy, oraz jeden konduktor. Wszyscy jadący otrzymali mniej więcej nieznaczne obrażenia.

Łowicz 26 listopada. — Przed niedawnym czasem powstała u nas myśl urządzenia resursy, noszącej nazwę „Zebranie miejsko-obywatelskie", otóż otwarcie tego Zebrania nastąpiło w d. 25 m listopada, a rzecz cała weszła w życie skutkiem dobrych chęci zacnych członków resursy którzy w liczbie 120 przyjęli w niej udział. Otwarcie rozpoczęto balem. Tańczono do późnego rana.

Pomieniona Resursa urządzoną została w domu Pani Malinko na Nowym Mieście; na ten cel zajęto siedm pokoi.

Ulica Nowe-Miasto, blisko o wiorstę odległa od samego środka miasta, przedstawia wiele niedogodności, z powodu utrudnionej nieco kommunikacji, ale zdaje się, że i ta mała przeszkoda usuniętą będzie przez urządzenie dorożek, byleby tylko za przystępną cenę, a każdy z chęcią przystanie, szczególniej w czasie słoty.

Jednem słowem, Łowicz zaczyna się ruszać, młodzież nasza więcej teraz będzie się garnąć do życia towarzyskiego, porzucając kawiarniane towarzystwa.

Powietrze u nas ciągle zmienne, jak dziś wilgoć i błoto nieznośne, na które i chodniki asfaltowe nie pomogą. — *K.*

miesięcy rozstała się z tym światem w dniu 25 b. m., Stroskani rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok dnia 28 Listopada, o godzinie 2-ej po południu, z domu przy ulicy Mazowieckiej Nr 11, na cmentarz ewangelicko-augsburski —10,342—

+ Wczoraj oddał Bogu ducha ś. p. Lusio **Znajewski**, syn Ludwika i Zofji Znajewskich. Wyprowadzenie zwłok jego na cmentarz Powązkowski nastąpi w dniu jutrzejszym, o godzinie 1-ej z południa, z domu Nr 11 nowy, przy ulicy Siennej. —10,349—

⚭ W sobotę zawarty został związek małżeński pomiędzy p. Gustawem **Żmigrodzkim** a panną Ksawerą Józefą **Wojniłowicz**. Młodej parze z powodu niedyspozycji panny młodej po przebytej chorobie, w mieszkaniu jej matki przy ulicy Tamka, przed gustownie przybranym w krzewy i obrazy Ołtarzem, błogosławił miejscowy administrator parafii Ś-tej Trójcy JX. Franciszek Jasienowski w assystencji JX. Piotra Michalskiego Wikarjusza tejże parafii.

⚭ Onegdaj w kościele Wszystkich Świętych zawarty został związek małżeński, między p. Romualdem **Samczyńskim** urzędnikiem Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, a panną Romualdą **Samczyńską**. Błogosławił JX. Rogowski.

⚭ Onegdaj Naj.-Jen. Superintendent Kościołów Ewangelickich w Królestwie Polskiem, JKs. Pastor Ludwig, pobłogosławił małżeństwo, zawarte między p. Władysławew **Wisłockim** obywatelem ziemskim, a panną Adelą **Chońską**, córką obywatelstwa ziemskich.

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, podaje do wiadomości, że od dnia 19 listopada (1 grudnia) r. b., pociąg pośpieszny wychodzący z Warszawy o godzinie 2 minut 50 po południu, a przychodzący do Warszawy o godzinie 2 minut 4 po południu, stosownie do potrzeby, tak w jednym jak drugim kierunku, zatrzymywać się będzie na stacji Grodzisk, jeżeli tamże będą passażerowie do zabrania lub pozostawienia.

W Warszawie, dnia 11 (23) listopada 1871 r.
(1—1) —10,331—

Przegląd Polityczny.

Manifestacja urządzona na korzyść Rossela nie powiodła się. P. Thiers nie przyjął delegacji wysłanej przez dzienniki **paryzkie** radykalne dla wyjednania łaski dla skazanego na śmierć, a sekretarz przyboczny prezydenta Barthélemy de St Hilaire, według depeszy odwiódł delegata od zamiaru zwołania ludu na wielką manifestację. Zamiar ten miał być wykonanym w razie gdyby wstawienie się delegatów pozostało bez skutku. P. Thiers był tego dnia obecnym na posiedzeniu komissji, która od paru dni już radziła nad losem skazanych. Z łona komissji doszły do dziennikarstwa niepokojące pogłoski, które spowodowały właśnie wysłanie delegatów do Wersalu. Zdaje się jednak, że komissja do d. 24 b. m. niczego jeszcze stanowczo nie uchwaliła i że wdanie się p. Thiersa wpłynąć musiało przynajmniej na wstrzymanie ostatniego wyroku, chociażby nie miało wywrzeć żadnego wpływu na materjalną jego treść.

Wzmianka o tem, iż p. Barthélemy odwiódł delegację od projektu wielkiej hałaśliwej manifestacji ludowej, daje między innemi także miejsce domysłom, że jako sekretarz p. Thiersa, przemówił argumentem najbardziej stanowczym, jakiego w danych okolicznościach użyć było można i oświadczył petentom, iż prezydent sam bierze na siebie wyjednanie łaski dla Rossela. W samej rzeczy ze wszystkich poprzednich doniesień można sobie było wyrobić przekonanie, że p. Thiers jest za jak największą łagodnością. Gdyby teraz usposobienie podobne objawił — byłby tylko wiernym opinji jaką dotychczas wyznawał. Nie należy uważać za bezzasadne przypuszczenia, że p. Thiers właśnie w tem usposobieniu stawił się na posiedzeniu komissji i nakłonił ją do wstrzymania decyzji do głębszego rozważenia wszystkich pro i contra przemawiających w sprawie.

Stosunek Francji do Papieża od pewnego czasu stanowi przedmiot żywego zajęcia opinji publicznej. Publikacja p. Favra dała powód do zaprzeczeń ze strony p. Harcourta. P. Favre sam przyznać się musiał do błędu kopisty, utrzymując przytem ogólny swój pogląd na stan kwestji. W zakres spodziewanej restytucji Papież według jednych doniesień włącza to wszystko co utracił, według innych poprzestaje na minimum byle to było jego własne, nieograniczenie własne territorjum. Zresztą nie koniecznie podobno dopomina się ziemi włoskiej; przynajmniej w depeszy Harcourta przy wyrazach „kawałek kraju" nie ma żadnego określnika. Zdaje się więc, że głowie kościoła katolickiego chodzi tylko o to, żeby nie być w Rzymie zajmowanym przez Włochów i mieć w każdym razie posiadłość większą niż „Citta Leonina." Postawa dworu papiezkiego wskazuje że Ojciec ś-ty łudzi się ciągle nadzieją pomocy od Francji, t. j. legitymistów i ultramontanów na przypadek gdyby ci zawładnęli państwem. W Watykanie zbyt dobrze znają stosunki dzisiejsze, aby się mieli spodziewać jakiejkolwiek restytucji od rządu p. Thiersa.

Dziś gdy wystąpi na jaw jakie żądanie ze strony Watykanu, odnosi się ono tylko do przytułku, jaki Papież pragnąłby znaleźć we Francji. Jeszcze w miesiącu sierpniu p. Thiers pisał ów list, którego autentyczności zaprzeczono a w którym odradzał Ojcu świętemu osiedlenie się we Francji. Propozycje zatem wtedy już musiały były wyjść z Rzymu. Następnie depesze parę razy zawiadomiły o zamiarach wydalenia się Papieża, blizkich wykonania. Obecnie przed tygodniem telegraf doniósł znowu, że Papież zwrócił się do Francji z prośbą o przytułek. P. Thiers nie radził z przytułku we Francji korzystać, ewentualnie wszakże oddał mu do rozporządzenia zamek w Pau w Pireneach, „Journal des débats" potwierdza ten stan rzeczy i kładzie w usta prezydenta rzeczypospolitej następujące wyrazy: „Nie będziemy się starali w żadnym razie o wywarcie jakiegokolwiek nacisku na postępowanie Papieża. Ani mu nie doradzimy, aby przyjeżdżał, ani też nie odwiedziemy go od tego. Jeżeli jednak zażąda od nas schronienia, przyjmiemy go z wysoką czcią, otoczymy go poszanowaniem i bezpieczeństwem i zostawimy mu zupełną swobodę. Z początku chciałem—mówi p. Thiers ofiarować mu Avignon, ale z powodu niepomyślnego usposobienia opinji w tej miejscowości, wolę wyznaczyć mu zamek Pau."

Los traktatu hadlowego z Anglji znajduje się ciągle jeszcze w zawieszeniu. Niewiadomo czy go Francja nawet w najgorszym razie wypowie i czy Anglja uprzedzając ten wypadek, nie zechce przystać na pewne ustępstwa. Treść żądań francuzkich przed paru tygodniami podano. Obecnie „Daily News" występuje z projektem jakoby przez Francję postawionym nowego traktatu handlowego, którego trwanie zakreślone ma być po rok 1877 a moc obowiązująca zależną będzie od woli Zgrom. Narodowego. Według nowego projektu cła od lnu wełny, konopi i bawełny uległyby znacznemu podwyższeniu.

W **Austrji** nowy gabinet już się ukonstytuował. „N. fr. Presse." z 25-go podaje jak najdokładniejszą listę ministrów. Nie spotykamy w niej ani De Pretisa ani Plenera. Ministrem skarbu tymczasowo pozostał Holzgethan. Los Grocholskiego niewiadomy. Wróżby d. 24 b. m. nie były jednak zbyt pomyśle. Mówiono iż utrzymanie się tego ministra jest wątpliwem. Depesza z d. 25 b. m. podająca listę gabinetu (zamieszczona w Ost. Wiad. Politycznych) nie zawiera nazwiska p. Grocholskiego. W tym samym dniu pisze „N. fr. Presse" organ półurzędowy nowego ministerjum, że p. Grocholski podał się do dymissji, nie wyjaśnia jednak dowodów i nie ręczy za autentyczność wieści.

Nowy gabinet rozpoczyna urzędowanie swoje od rozwiązania pięciu sejmów. Czeski pozostawiony. Widocznie na radach u dworu odniosły górę względy, że nie należy zrywać ostatniego węzła z Czechami i że wybory bezpośrednio do rady państwa z tej prowincji dokonać się mające stanowią dostateczną już przeciwwagę egzystencji sejmu anti-centralistycznego.

Co do wyborów bezpośrednich, to nie będą one jeszcze wprowadzone w obecnym perjodzie prawodawczym. Rada państwa mająca się zebrać 21 grudnia będzie tylko w czeskim odłamie swym złożona z deputowanych bezpośrednich, inne będą przedstawicielami sejmów, które je wybrały, nie ludności w kollegja wyborcze zgromadzonej.

Trudny urząd ministerstwa skarbu w Austrji nie znalazł jeszcze bark, któreby go ponieść na sobie chciały. Ani p. Plener, ani p. Brestl nie przyjął ofjarowanego wydziału. Układy z panem Hopfenem, na które ks. Auersperg umyślnie wyjeżdżał do Salzburga również pozostały bez skutku. P. Holzgethan przejść ma do gabinetu wspólnego i długo swego urzędu sprawować nie może. Ponieważ potrzeby skarbu są wielkie, a środki zaspokojenia ich w ręku rady państwa, która zbierze się dopiero w końcu grudnia, łatwo wydarzyć się może, iż kupon styczniowy nie będzie jeszcze na czas pokrytym. Obawa ta panuje już nawet w sferach finansowych Berlina.

Wiadomości nadchodzące z **Belgij** świadczą, że wburzenie umysłów, które ujawniło się już we wzmiankowanych telegraficznie demonstracjach, nie ustaje. Manifestacje miały miejsce przed ministerjum robót publicznych. Dzienniki belgijskie już przed kilkoma miesiącami zamieszczały skargi na ministerjum komunikacji; pretensje tyczyły przedewszystkiem zarządu dróg żelaznych, a miasto Renaix telegrafowało przed kilku dniami do ministerjum, że oświetlenie gazowe na ulicach musi być wstrzymane, z powodu nienadchodzenia pociągów z węglami. Rozdrażnienie którem według telegramu brukselskiego zajmowano się na przedwczorajszej radzie ministrów, opanowało cały kraj (jak się okazuje z tonu dzienników i z doniesienia burmistrza), a w stolicy spodziewane nawet były groźniejsze demonstracje, którym starano się zapobiedz przedsiębiorąc wojenne środki ostrożności i zwołując gwardję obywatelską. „Echo du parlament" podaje szczegóły poczynionych przygotowań jako to: wzmocnienie straży, zgromadzenie silniejszych oddziałów wojsk i t. p. „Journal de Liège" ocenia stan rzeczy w artykule p. t. „Dokąd dążymy" w którym stwierdzone jest podkopanie porządkn i moralności w kraju przez klerykałów sprzymierzonych z socjalistami. Tymczasem w Izbie ministerjum zawdzięcza klerykalnej większości uchylenie 65 głosami przeciwko 44, wotum nieufności proponowanego w formie umotywowanego porządku dziennego.

Według ostatnich wiadomości, deputowany Bara wezwał ministerjum do ustąpienia, pośród oznak zadowolenia lewicy. Gabinet jednak odpowiedział przez usta ministra skarbu, że cofnie się tylko w razie różności zdań z królem albo izbą, lub też w skutek rezultatu nowych wyborów. Burmistrz brukselski nie należący do partji ministerjalnej przyjmowany był w tych dniach przez króla. W obec panujących ciągle niespokojności, korona wystąpi zapewne z jakimś stanowczym krokiem.

Przesilenie ministerjalne zdaje się być blizkiem we **Włoszech**, tak przynajmniej wnosić można z dzienników wiedeńskich, którym donoszą z Rzymu, że kwestja zniesienia klasztorów przechodzi w nader drażliwą fazę i że prezes ministrów poda się do dymisji, wrazie gdyby koledzy jego nie zgodzili się na przygotowany w tej materji projekt. Lewica w Izbie deputowanych postanowiła podobno w obec proponowanych przez ministerjum kandydatów na prezydjum pp. Biancheri i Minghetti, popierać pp. Cairoli i Ratazzi, „Tagespresse", dziennik podający niezbyt zresztą wiarogodne wiadomości, donosi z Rzymu, że papież dowiedziawszy się o przygotowaniach do przyjęcia króla rzekł: „Nieprzyjaciele tylkomoi mogą żądać, ażebym teraz pozostawił wolne pole. Wyjazd mój zamknąłby moim następcom bramy Rzymu na zawsze."

Z telegramów z Rzymu dowiadujemy się o dokonanych nominacjach nowych biskupów, między któremi znajdują się i włoscy. Allokucja papiezka wypowiedziana przy tej sposobności odznacza się, przynajmniej w streszczeniu telegraficznem, umiarkowanym tonem, a ponieważ ojciec święty zachęca biskupów do wytrwania na ich stanowiskach, est zapewne sam zdecydowany na pozostanie w Rzymie. Postępowanie konsula francuzkiego w Civita-Vecchia w znanej sprawie szkolnej ostro jest zganione przez ministerjalną „Opinione", która wyraża nadzieję, że rząd francuzki będzie się starał ażeby na przyszłość nie wznawiały się podobne nieporozumienia. Dziennik urzędowy z 22-go b. m, oznajmia, że dekretem królewskim zarządzone zostało wyznaczenie komisji, której zadaniem będzie wykonanie praw regulujących stosunki kościoła do państwa i przedstawienie rządowi projektów reorganizacji i zarządu majątków duchownych we Włoszech. Do parlamentu przesłano petycję domagającą się wypędzenia jezuitów i podpisaną przez 6000 osób. „Osservatoro romano" utrzymuje, że wystosowaną będzie w skutek tego petycja w przeciwnym kierunku opatrzona 33 tysiącami (?) podpisów.

„Correspondencia" donosi z **Madrytu**, że po dopełnionych wyborach miejskich nastąpi przekształcenie gabinetu, że jednak p. Sagasta i admirał Topete należyć będą do nowej kombinacji. Tymczasem p. Bonifacio de Blas mianowany został ministrem spraw zagranicznych, a i w innych gałęziach administracji przygotowują się roboty pozwalające wnosić o zmianach w personelu. Minister sprawiedliwości zajęty jest jak donoszą dzienniki paryzkie, ważnemi reformami tyczącemi kosztów sądowych a w ministerjum spraw wewnętrznych spodziewane są zmiany osób w zarządzie cywilnym, tem ważniejsze w obec przyszłych wyborów, że urzędnicy administracyjni w Hiszpańji wywierają zawsze wielki wpływ na ludność szczególniej po wsiach i po małych miasteczkach.

Do „Independance belge" nadesłany został telegram z Konstantynopola zawierający użalania na surowe postępowanie nowego **tureckiego** Wielkiego Wezyra, który jak wiadomo pooddalał wszystkich urzędników i tym sposobem wywołał dezorganizację we wszystkich gałęziach zarządu. Niezadowolenie obudzone z tego powodu w Konstantynopolu doprowadziło do ważnych nieporozumień na radzie ministrów i groziło nawet przesileniem ministerjalnem. Należy teraz tylko sprawdzić czy te skargi nie są po prostu wyrazem oporu z jakim wszelkie reformy wszędzie walczyć muszą. Bądź co bądź Mahmud Pasza pojmuje snać swoje zadanie nader poważnie: świadczy o tem firman wielkoksiążęcy, ogłoszony niedawno w prowincjach europejskich Turcji, na mocy którego każdemu poddanemu Porty przyznane jest prawo osobistego zaniesienia skargi do sułtana.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wersal 24-go wieczorem. — Kiedy Thiers udawał się dziś na posiedzenie komissji łaski, zaszli mu drogę delegowani od dzienników radykalnych i wstawili się za Rosselem. Manifestacja wcale się nie powiodła. Thiers poszedł dalej nie zatrzymując się, a Barthélemy z perronu rezydencji przedstawił bezcelowość demonstracji. Delegowani odstąpili od zamiaru zwołania ludu, w celu wyjednania łaski.

Paryż 24 go. — Dziennik „Rappel" zawieszony. Komissja łaski odrzuciła rekursa Rossella i Ferrégo. Następne posiedzenie komissji 4-go grudnia. Jutro Thiers wyjeżdża do Rouen w towarzystwie ministra wojny Cisseya i jutro zaraz powrócą.

Paryż 24-go. — Na posiedzeniu komissji nieustającej Pouyer-Quartier oświadczył, że nie może jeszcze udzielać wyjaśnień co do budżetu na r. 1872, a w szczególności co do finansowego etatu armji, gdyż pod tym względem rząd nie przyjął jeszcze stałych postanowień. W sprawie zburzenia domu Thiersa zapadły wyroki na 20, 10 i mniej lat więzienia. Wiele dzienników donosi, że odwołanie się Rossela i Ferrego do drogi łaski zostało odrzucone. Potwierdza się, że Gotaut Bironn, mianowany posłem w Berlinie.

Paryż 24-go.—Przyjmowane wczoraj przez Thiersa poselstwo chińskie doręczyło mu list cesarza państwa niebieskiego, przepraszający Francję za gwałty popełnione na obywatelach francuzkich, przyrzekający wymiar sprawiedliwości i wypowiadający życzenie utrzymania przyjacielskich stosunków z Francją.

Bruksella 24 go. — Izba reprezentatów. Posiedzenie burzliwe. Bara wzywa ministerjum do ustąpienia. Jacobs minister skarbu odpowiada, że gabinet ustąpiłby wtedy dopiero, gdyby bądź z królem bądź z Izbą, bądź z całą do nowych wyborów powołaną ludnością znalazł się w wyraźnem sprzeciwieństwie. Burmistrz Brukselli Anspach zawiadamia, że otrzymał od prezydenta Izby list z uskarżaniem się na niedostateczne rozwinięcie sił potrzebnych do utrzymania porządku. Mówca staje w obronie rozporządzeń municypalności i zostawia sądowi do woli przyjęcie na własną swoję odpowiedzialność dalszych środków, jakieby za potrzebne uważał. Mówca mniema, że rząd przez to mógłby tylko dopełnionych już błędów dodać jeszcze nowe.

Bruksella 24 go. — Dalszy ciąg posiedzenia Izby deputowanych. Minister spraw wewnętrznych Kerwyn de Leetenhoven na mowę burmistrza Anspacha oświadcza, żę opinija publiczna nie na ulicy znajduje godny siebie sposób objawienia się. Jedynem miejscem do nadania jej właściwego znaczenia jest mównica sejmowa. Od dwóch dni Izba radzi pod naciskiem manifestacji ulicznych. Nie chce on, minister, ganić władz miejskich, chociażby one jednak okazały dobrą wolę, to środki użyte przez nie, nie są dostateczne, gdyż niezapobiegły zniewagom, jakich doznali pojedynczy deputowani Izby, a obraza jednego deputowanego dotyka wszystkich.

Bruksella 24-go wieczorem. — Dziś wieczorem znowu liczne zbiegowiska, ale znaczniejszych rozruchów nie było. Domy deputowanych klerykalnych pilnowane przez żandarmów. Sztab generalny garde civique znajduje się w Ratuszu. Wszystkie posterunki policyjne wzmocnione. Gwardję witano na ulicy głośnemi okrzykami. Późnym wieczorem zjawiła się na murach miasta następująca odezwa burmistrza: „Burmistrz do obywateli miasta Brukselli! Rozruchy nie przystoją dobrym obywatelom. Obowiązkiem moim jest położyć koniec zbiegowiskom. Zakłócają one porządek i wystawiają ludzi spokojnych na rzeczywiste przykrości. Wzywam przeto obywateli, aby zaniechali dłuższego zatrzymywania się na ulicach i placach publicznych. Wzbronionem jest zbieranie się gromadne i zgromadzone tłumy w ostatecznym razie do rozejścia się zmuszane będą".

Bruksella 24-go godzina 10 wieczorem. — Wzburzenie w mieście trwa bez przerwy, cała gwardja obywatelska pod bronią. Tłum powybijał szyby nietylko u Nothomba, ale i w ministerjum sprawiedliwości i Quartier Leopold. Żandarmerja natarła na tłum. Wiele osób ranionych. Teraz panuje już spokój.

Wiedeń 24-go. — Donoszą z dobrego źródła, że Banhaus obejmie wydział handlu. De Pretis wyłączony zostaje z kombinacji ministerjalnej.

Wiedeń 25-go. — Następujący ministrowie złożyli dziś przysięgę w ręce cesarza: ks. Adolf Auersperg jako prezes; Lasser, sprawy wewnętrzne; Glaser, sprawiedliwość; Stremayer oświata; Banhaus, handel; Chlumetzky, rolnictwo; Unger, bez wydziału. Obrona krajowa powierzona podpułkownikowi Horstowi. Tymczasowo Holzgethan pozostaje na urzędzie ministra skarbu. Sejmy w Morawji, Krainie, Voralbergu, Bukowinie i Wyższej Austrji jutro rozwiązane zostaną. Rada państwa zwołana na 21 grudnia.

Wiedeń 25-go.—„Wiener Ztg." zamieszcza w części urzędowej nominację hr. Beusta na posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy dworze londyńskim.

Londyn 24-go.—Ks. Walji przepędził noc spokojnie. Symptomata choroby nie przestają być pomyślnemi. Gladstone ofiarował Brightowi miejsce w gabinecie bez osobnego wydziału. Wątpią tu czy Bright przyjmie.

Londyn 25-go.—Buletyn o stanie zdrowia ks. Walji. Chory przebył dzień wczorajszy spokojnie. Wszystkie symptomata wróżą dobrze. Poseł duński zachorował na odrę.

Londyn 24 go. — Królowa opuściła dziś Balmoral i udała się do Windsoru.

Rzym 24 go.—Papież mianował 19 biskupów, w tej liczbie 14 na Włochy.

Rzym 25-go.—Przybył tu poseł amerykański przy dworze włoskim Marsh. Król odwiedził cesarza i cesarzowę brazylijską.

Waszyngton 24 go.—J. C. W. wielki książe Aleksy zwiedził wczoraj Annopolis (w stanie Maryland nie daleko od Waszyngtonu) i dziś wraca do New-Yorku. Radca stanu Katakasy towarzyszyć będzie w podróży J. C. W. wielkiemu księciu i powróci razem z nim do Rossji. Tymczasem sprawy poselstwa cesarsko-rossyjskiego załatwiać będzie attaché wojskowy, pułkownik Gorłow.

Paryż 23-go. — „J. Officiel" donosi, że do dnia 20 listopada włącznie wypuszczono na wolność 11,127 więźniów majowych.

Praga 23 go. — Panuje tu wielkie oburzenie przeciwko Galicjanom. „Narodni listy" mówią, że jedynym porządnym człowiekiem jest Smolka. Kongres federalistów nie udał się.

Berlin 23-go wieczorem. — Departament marynarski oddany w zawiadywanie jenerałowi von Stosch tworzyć będzie wydział urzędu kanclerskiego. Jenerał v. Stosch równie jak Dellbrück zależeć będzie od samego tylko Bismarcka.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa 27-go Listopada godz. 11 m. 45 rano.

Londyn 26-go.—Książę Walji przepędził noc spokojnie.

NA OKOŁO ŚWIATA.

Podróż na około świata odbyć o becnie można w przeciągu 82ch dni.

W mieście San-Francisco w Ameryce, zjednoczyło się kilku spekulantów, którzy przyrzekają każdemu, za 1,145 dolarów (około 2 tysiące rubli), że go obwiozą po brzegach obu ziemskich pół kuli.

Marszruta owej podróży jest następująca:

Z San-Francisco jedzie się 4,700 mil angielskich do Yokohama; z tego punktu do Hong-Kong 1,600 mil; do Kalkuty w Indjach; z Hong, do Bombay 1,400 mil, z Bombaju do Suezu w Egipcie 3,600 mil; a w końcu do Włoch, Anglji, Ameryki i z powrotem do San-Francisco, razem mil 8,679.

Piękna to podróż, szczególniej dla ludzi, którzy lubią jeździć na złamanie karku.

— Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej, przypomina szanownym Członkom, że składanie głosów wyborczych do Komitetu mającego urzędować w roku 1872, odbędzie się w dniach 30 listopada i 1 grudnia, od godziny 6tej do 10tej wieczorem; w dniu zaś 2gim grudnia od godz: 3ciej do 6tej po południu, poczem nastąpi otwarcie urny, obliczenie głosów, oraz objawienie wypadku wyborów.

Przyczem Komitet ma nadzieję, że szanowni Członkowie, uznając ważność tej czynności, zechcą wszyscy przyjąć w niej udział. (2—3) —10,315—

PROGRAM

8-go Wieczoru Towarzystwa Muzycznego,

mającego się odbyć w Środę, dnia 29-go b. m.:

1. Trio (C moll) na fortepjan, skrzypce i wiolonczelę L. Beethoven'a, wykonają pp: Kleczyński, Górski i Goebelt; 2. Arja z op. „Stradiota," A. Münchheimer'a, odśpiewa pani Ludwika Münchheimer. 3. *a*) Caprice-Etude, J. Kleczyńskiego, *b*) Polonez (op. 53), F. Chopin'a; wykona p. Kleczyński. 4. *a*) Marguerite, F. Schubert'a; *b*) „Die Rose die Lilie," R. Schumann'a; *c*) „Moje szczęście tam gdzie ty," R. Noch'a; odśpiewa pani Münchheimer. 5. *a*) Poranek, F. Abt'a; *b*) Pożegnanie lasu, F. Mendelssohna-Bartholdy; odśpiewa chór mężki. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Dalila.**

Jutro: **Lukrecja Borgja.— Divertissement.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: **Mentor.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 27 Listopada 1871 roku.

Półimperjały Ros. ss. 6 kop. 5
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 55
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10½
Austryjackie floreny w biletach k. 63

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100	88	94	88	53
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	87	78	87	28
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	88	30	88	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	84	25	84	—
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	22	73	88
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	33	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	92	—	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	153	50	—	—
" " " " ostempl.	154	50	—	—
" " " " z r. 1866	150	50	—	—
" " " " ostempl.	151	50	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	—	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	135	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	117	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	143	—	141	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	102	50	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	109	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 172²/₉
Od Likwidacyjnych kop. 195⁵/₉
Od Listów Zastawnych nowych kop. 215⁵/₁₈
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 77⁷/₉
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 35 rs. 109 k. 5
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 31 rs. 7 k. 29
Paryż: Weksel 3 d. za 300 fr. rs. 85 k. 80 rs. — k. —
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs 92 k. 85 rs. 92 k 55

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 c. 5

W. Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Plac Teatralny, Nr. 473c nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 263.

Dnia 27 Listopada 1871 roku. Poniedziałek. Dnia 15 (27) Listopada 1871 roku.

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH GEBETHNERA I WOLFFA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 415,

otrzymała na skład główny:

KALENDARZ WARSZAWSKI ILLUSTROWANY

NA ROK 1872,

ZE STALORYTEM „FLORENCJANKA"

(KOPJA OBRAZU FRANCUZKIEGO MALARZA CABANEL'A)

i CZTEREMA ORYGINALNEMI DRZEWORYTAMI:

1) **PORTRET SYROKOMLI, rysował Tegazzo;**
2) **HERMAN i DOROTA „ „**
3) **JUTRZENKA (kopja obrazu francuzkiego malarza Hamon);**
4) **HUMORYSTYCZNY SZKIC, Kostrzewskiego.**

W tekście oprócz części kalendarskiej i literackiej, pomieszczone są adressy: lekarzy i sądowników, Tabella odchodu i przychodu poczt, rozkłady jazdy na drogach żelaznych, Cennik pism perjodycznych i Taryffa domów w Warszawie i na Pradze.

Kalendarz ten wydany bardzo starannie i na pięknym papierze, kosztuje w Warszawie kop. 40, z przesyłką pocztową kop. 50.

Znajduje się również do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie, na prowincji zaś: u S. Arzta w Lublinie, Kempnera w Płocku, Goldhara i Możdżeńskiego w Kielcach, Hurtiga, Mittwocha i Finderhuta w Kaliszu, L. Kohna w Petrokowie i Częstochowie, Kaszyńskiego w Łęczycy, Rubinstejna w Sieradzu, Batavia w Opocznie, Neumanna w Włocławku.

Za granicą: We Lwowie u Gubrynowicza, Schmidta, J. Milikowskiego, Seyfurthą, Czajkowskiego i K. Wilda.
W Krakowie u D. E. Friedleina.
W Poznaniu u M. Leitgebera, F. H. Richtera i J. K. Żupańskiego. (2—3) — 10,035 —

NUTY TANIE

w znacznych zapasach posiada i ciągle sprowadza wszelkie nowości muzyczne,

Księgarnia, Skład Nut, Ekspedycja Pism perjodycznych, krajowych i zagranicznych, Maurycego Orgelbranda, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Posągu Kopernika. **Katologi** udziela i pocztą na żądanie wysyła **bezpłatnie,** franco. (23—26) 2324—

25 Obrazków SS., kolorowanych,

za 20. kop. (40 gr)

Wszystkie tańsze Obrazki ŚŚ. jakie dotąd tak licznie rozchodziły się pomiędzy miejską i wiejską ludnością, odznaczały się tak złym rysunkiem jak i kolorytem, iż raczej odrazę niż cześć i poszanowanie budzić mogły; skutkiem czego władza duchowna nieraz musiała wzbronić wydawnictwa nieopatrzone jej aprobatą. Czyniąc zadość nieustannym żądaniom tak osób duchownych jako i świeckich, wydaliśmy obecnie pierwszą serję, składającą się z 25 kolorowanych obrazków. Rysunek powierzyliśmy naszemu znanemu artyście p. Tegazzo, a żywoty i modlitwy, znajdujące się na odwrotnej stronie każdego Obrazku, ułożone są przez panią Belejowską.

Pomimo że wydawnictwo takie znacznego dosyć wymaga nakładu, jednak pragnąc o ile można uprzystępnic je dla ogółu, naznaczyliśmy cenę, niepraktykowanie u nas nizką, bo tylko 20 kop. za całą serję złożoną z 25 obrazków. Obrazki te, stanowić mogą dla wielu oaób ładny i tani upominek, sprzedają się we wszystkich Księgarniach miejscowych na prowincji. **Gebethner i Wolff**

VÉRITABLES GRAINS DE SANTÉ DU DOCTEUR FRANCK

BROSZURA dotycząca użycia tego środka, znajduje się w Składach Materjałów Aptecznych WW-ch Fer. Aug. Galle i Ludwika Spiessa (10—0) —7811—

Falszerstwo podlega surowej odpowiedzialności według prawa.

Precz ze siwizną!

MELANOGÈNE.

Wyborna Tynktura do włosów, przygotowana przez P. **Dicquemare,** w Rouen. W jednej chwili zmienia siwe włosy na głowie i na brodzie i nadaje im kolor naturalny jaki się podoba, bez żadnego niebezpieczeństwa dla ciała. Farba ta bezwonna jest skuteczniejszą nad wszelkie tego rodzaju preparaty.

Skład główny dla Królestwa Polskiego w Zakładzie Fryzjersko-Perukarskim W-go Pohoreckiego, na Krakowskiem-Przedmieściu. 21—53) —5786—

Rs. 6000, jest do wypożyczenia, na hypotekę domu murowanego w Warszawie, na procent umiarkowany. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, Nr 10 nowy, stróż miejscowy wskaże; zastać można do godziny 12 rano i od 4 do 6 po południu. Pośrednictwo osób trzecich uchyla się. Summa ta może być rozdzieloną na dwie połowy.

NOWY TRANSPORT

WĘGLA KOMINKOWEGO,

Angielskiego, bez odoru, **Kanel-Kohle** zwanego, nadszedł do Składu mego naprzeciwko Banku, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 795. **Stanisław Baumann**

— Księgarnia Gebethnera i Wolffa, otrzymała na **Skład główny**, dzieło świeżo wydane pod tyt.:

Studja nad Literaturą Polską

XVII i XVIII wieku,

do czasów panowania Stanisława Augusta.

I.

Hieronim Wespazjan Nieczuja z **Kochowa Kochowski,**

przez

Adama Rzążewskiego,

Mag. Nauk. Hist. Filolog. b. Szkoły Główn. Cena rs. 1.

Historja Cywilizacji w Anglji

przez

Henryka Tomasza Buckla,

podług drugiego wydania angielskiego,

przełożył

Władysław Zawadzki.

3 tomy w 8-ce. Cena rs. 8.

Znakomite to dzieło, w skutek umowy z jego wydawcą P. K. Wildem we Lwowie zawartej, przeszło na wyłączną własność naszą i znajduje się do nabycia we wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych. (3—5) — 9150 —

BAZAR

Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury",

przy ulicy Senatorskiej, Nr 24, obok Resursy Kupieckiej, przyjmuje na sprzedaż **w komis**: Meble, Ubiory, Porcelanę, Obrazy, Lampy, **FUTRA**, Biżuterje, Zegary, Lustra, roboty kobiece, Bieliznę i t. p. Też same przedmioty sprzedaje z wolnej ręki. (7—8) —8998—

Stroje, Suknie i Bielizna

Ulica Nowy-Świat, Nr 68 nowy, prawa oficyna, Nr 8 lokalu.

Przy obecnej jesiennej porze mam zaszczyt donieść Szanownym Paniom, iż jak dotąd tak i nadal przyjmuje w Pracowni mojej wszelkie obstalunki i roboty w zakres Strojów wchodzące, oraz do przerabiania już **noszone Kapelusze** i **Kaptury,** które podług najświeższych żurnali, po **Kop. 50** wykonywam. Za wypracowanie **strojnej Sukni** biorę **Rs. 2**, za **uszycie Koszuli** z angielskim gorsem **Kop. 60.** Sumiennem i gustownem wykonywaniem powierzonych mi robót miałam sposobność już łaskawe Kundmanki moje przekonać.—**Walerja Czerniejewska.** —2503—

PASTA I SIROP Z KODEINA

P. BERTHE w Paryżu.

Środek na uśmierzenie kaszlu, grypy, katarów, kokluszu, zapalenia narzędzi oddechowych *(bronchites)*, nieoceniony w początkach suchot i na irrytacje piersiowe, wszelkiego rodzaju.

Skład Główny w Paryżu u P. **Berthé**, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Gallego i Spiessa, w Krakowie w Aptece P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Aptece P. Mikolasch; w Brodach w Aptece P. Kullak; w Poznaniu u Dra Mankewicza. (12—0) — 5689 —

Magistrat Miasta Warszawy

podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 6 (18) Grudnia r. b., o godzinie 12-ej wpołudnie, odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej Magistratu, licytacja in minus głośna, na dostawę w roku 1872:

A. *Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:*

1) Sukna ciemno-szarego arszynów 3,391, werszków 8, od rubla srebrem jednego kopiejek sześćdziesiąt siedm i pół za arszyn.
2) Sukna ciemno-zielonego arszynów 3,550, werszków 7⅓, od rubla srebrem jednego kopiejek siedmdziesiąt dwie za arszyn.
3) Sukna oranżowego arszynów 21, werszków 3, od rubla jednego kopiejek sześćdziesiąt za arszyn.
4) Sukna szaro-niebieskiego arszynów 1,903, werszków 2, od rubli srebrem dwóch kopiejek piętnastu za arszyn.

B. *Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:*

1) Sukna szarego żołnierskiego arszynów 1,456, werszków 12, od rubla srebrem jednego kopiejek ośm za arszyn.
2) Sukna szafirowego arszynów 58, werszków 13, od rubli srebrem dwóch kopiejek czterdzieści pięć za arszyn.
3) Sukna ponsowego arszynów 6, werszków 6, od rubli srebrem dwóch kopiejek sześćdziesiąt za arszyn.
4) Sukna ciemno zielonego w lepszym gatunku arszynów 12, werszków 6, od rubli srebrem dwóch kopiejek czterdzieści pięć za arszyn.
5) Sukna ciemno-zielonego w poślednejszym gatunku, arszynów 1052, werszków 10, od kopiejek srebrem dziewięćdziesiąt ośm i pół za arszyn.
6) Sukna czarnego żołnierskiego arszynów 1,296, werszków 14, od kopiejek srebrem dziewięćdziesiąt ośm za arszyn.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich, oraz w Gazecie Policyjnej.

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Lejtenant
Witkowski.

Za Naczelnika Kancellarji,
Pronaszko.

(1—3) — 10271 —

Izba Skarbowa

Warszawska,

podaje do powszechnej wiadomości, że w biórze Naczelnika powiatu Gostyńskiego dnia 7 (19) grudnia r. b, o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa kwalifikującego się do wyrąbania w cięciach leśnictwa Gostynin oszacowanych na 1871 r.

Licytacja zacznie się oddzielnie co do każdego cięcia od summ szacunkowych wykazanych w wykazie cięć i w warunkach sprzedaży drzewa.

Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć na vadium w gotowiźnie lub też w papierach publicznych $^{1}/_{10}$ część szacunkowej summy.

Utrzymujący się przy licytacji powinien to vadium uzupełnić $^{1}/_{10}$ częścią tej summy, która skutkiem licytacji postąpi nad szacunek. Osoby nieżyczące sobie uczestniczyć w głośnej licytacji mogą przysłać do bióra Naczelnika powiatu Gostyńskiego przed 12-tą godziną dnia naznaczonego do licytacji zapieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium lub też kwitu o zapłaceniu takowego do kassy.

Deklaracje takowe powinny być pisane wedle formy wskazanej § 1909, t. X, części 1-ej zbioru praw 1857 roku.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, w biórze Naczelnika powiatu Gostyńskiego i w urzędzie samym Gostynin. (1—3) — 10301 —

Główna Probiernia

Warszawska.

Podaje do wiadomości pp. Złotników, Jubilerów, handlujących drogiemi kruszcami i w ogóle wszelkich osób w Warszawie, lub na prowincji zamieszkałych, trudniących się jakąkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszonym pod dniem 26 Grudnia (7 Stycznia) 1851/2 r. Nr 85717 Reskrypcie b. Kommissji Skarbu, że zapis do Księgi Probierni Głównej rozpoczyna się z dniem 1 (13) Grudnia r. b., i trwać będzie do dnia 1 (13) Stycznia 1872 r.

Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winni okazać posiadane przez nich bilety, lub świadectwa na prawo prowadzenia rzemiosła lub handlu, i wnieść przepisaną opłatę, a to pod rygorem Art 42 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie.

Że zaś na mocy Reskryptu b. Kommissji Skarbu z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1857 r. Nr. 74750 osobom na prowincji zamieszkałym, dozwolonem jest wnieść opłatę wpisową do miejscowej Kassy Gubernjalnej lub Powiatowej (jeżeli im to będzie dogodniej), w takim więc razie, winni oprócz posiadane go przez nich bilety nadesłać Probierni w miejsce opłaty, przy podaniu na papierze stemplowym cezo 30 kop. przed upływem roku bieżącego, kwit Kassy miejscowej z wniesionej za w pis opłaty.

Aby zaś nikt niewiadomością niettómaczył się, Główna Probiernia zawiadamia, iż do zapisu takowego obowiązani są:

a) Stosownie do Art. 6 Ustawy.

1. Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych.
2. Fabrykanci złota i srebra malarskiego i ciągniętego, oraz pozłotniczy.
3. Fabrykanci kopert do zegarków, instrumentów i guzików, ozdób i wszelkiego rodzaju przedmiotów, do których złoto lub srebro jest używane.
4. Fabrykanci wyrobów galwanizowanych, platerowanych, pozłacanych i posrebrzanych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów.

b) Stosownie do Art. 19 Ustawy.

5. Oczyszczający złoto i srebro, czyli tak zwani Szajdarze.

c) Stosownie do Art. 36 Ustawy.

6. Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali jako to: utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie i złotniczne, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi, szychowemi, zegarmistrze, optycy, handlujący guzikami, wreszcie handlujący złotem i srebrem zużytem jakich bądź kształtów.

Warszawa dnia 8 (20) Listopada 1871 r.
Naczelny Kontroller St. *Pusch.*
Starszy Probierz *Sosnkowski.*

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Na żądanie Sukcesorów po Adolfie Karnkowskim pozostałych, z mocy upoważnienia JW-go Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, odręczną decyzją z dnia 2 (14) Październiku r, b. Nr 11,548 udzielonego, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) r. b., o godzinie 9 z rana, na gruncie dóbr ziemskich Leszno Wielkie, okręgu Łęczyckiego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą, rozmaite ruchomości, jako to: meble, garderoba, bielizna, naczynia stołowe i kredensowe i inne przedmioty do spadku po rzeczonym Adolfie Karnkowskim na'eżące.— **Jan Masłowski.** (1—1) — 10.323 —

DOBRA ZIEMSKIE DOHANIÓW,

wraz z inwentarzem żywym i martwym, w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1871 r. o godzinie 1½ z południa, sprzedane zostaną w Trybunale Warszawskim w Wydziale I. przed W. Honieckim, Assesorem, jako delegowanym, od zniżonego szacunku, to jest od summy rubli 25,685 ko p. 10, w drodze działów. Dobra te położone są o wiorst 17 od Warszawy, zaś od stacji ko lei żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej Pruszków wiorst 3, od fabryki cukru Józefów wior sta 1, ziemia przeważnie pszenna, budynki gospodarskie w stanie dobrym. Ogród warzywny i dwór złożony z 8 Pokoi. O bliższych szczegółach można powziąść wiadomość u Józefa Naimskiego, Adwokata, w Warszawie pod Nr 649 mieszkającego, sprzedarz te połpierającego i w Kancellarji Pisarza Trybunału.— **Józef Naimski.** (1—3) — 10,322 —

W dniu 24 Listopada (6 Grudnia) 1871 r. o godzinie 2-ej z południa, **sprzedane** zostaną w drodze działów **Dobra ziemskie Olganowo,** w Okręgu Kowalskim położone, w Trybunale Cywilnym w Warszawie przed W-nym Sadkowskim Assesorem Trybunału delegowanym w Wydziale III-cim. Licytacja zaczynać się będzie od summy rsr. 30,599 kop. 40. Na vadium złożyć należy rs. 2,500. Warunki przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału Wydziału III-go i u podpisanego Adwokata w Warszawie, pod Nrem 524 zamieszkałego.

Ksawery Chraszczewski, Adwokat.
(1—2) — 10,340 —

Nieruchomość Nr 1035 w Warszawie, przy ulicy Grzybowskiej położona, sprzedaną będzie w drodze działów w d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1871 roku o godzinie 4½ z południa w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I-szym. Licytacja zacznie się od summy rsr. 3,560 kop. 84. Vadium rs. 1,000 wynosi. Warunki przejrzane być mogą w Kancellarji Pisarza Trybunału, lub u podpisanego Patrona — **Franciszek Grajnert,** Patron. Ulica Długa Nr 586B. (1—2) — 10,339 —

W miesiącu grudniu r. b. w Trybunale Cywilnym w Warszawie sprzedane będą w drodze subhastacji następujące nieruchomości:

1. Dnia 24 listopada (6 grudnia) o godzinie 10-tej rano **Dobra ziemskie Wola Sufczyńska** w powiecie Nowo-Mińskim nad rzeką Swider położone, rozległości około morgów 1976, prętów kwadratowych 29, w ogóle gruntu zaś folwarcznego około morgów 1594 pr. kwadr. 64 mających, i składające się z folwarku Wola Sufczyńska, dwóch wsi Wola Sufczyńska i Głupianka oraz młyna wodnego Pęchery zwanego. Wadjum wynosi rs. 4500 a licytacja rozpocznie się od summy rs. 18,180.

2. Dnia 29 listrpada (11 grudnia) r. b., o godzinie 10 rano **Dobra ziemskie Stamirowice,** w powiecie Grojeckim, okręgu Czerskim nad rzeką Pilicą położonych rozległości około 18½, włók czyli morgów 552 prętów 51 mających, posiadające dwór drewniany i liczne zabudowania gospodarskie drewniane i murowane. Wadjum wynosi 3000 rs. a licytacja rozpocznie się od summy rs. 15000 jako ⅔ części taksy.

3. Dnia 7 (19) grudnia r. b. o godzinie 10 rano Kolonja 3 a raczej dwie kolonje Utrata i Elsnerów w Ekonomji Warszawa okręgu Warszawskim w gminie Brudno parafji Praga położone posiadane prawem wieczystej dzierżawy pod obowiązkiem opłacania kanonu z kolonji Utrata po rs. 79 kop. 80 a z kolonji Elsnerów po rs. 70 rocznie w dzierżawnem posiadaniu do dnia 12 (24) czerwca 1873 r. zostające. Obie kolonje są o wiorstę drogi od siebie położone stanowią jednak jednolite gospodarstwo i mają wspólne zabudowania na folwarku Elsnerów znajdujące się i mają rozległości: Utrata mórg magdeburgskich 91 prętów kwadratowych 140 a Elsnerów mórg nowopolskich 269 prętów kwadratowych 263, z tego jednak gruntu z kolonji Utrata odchodzi mórg 4 prętów 28 a z kolonji Elsnerów mórg 29 prętów 282 tak pod kolej żelazną jako też do sąsiedniej kolonji Lewinów i pod uwłaszczonych włościan. Wadium wynosi rs. 2,000 a licytacja rozpocznie się od summy rs. 9480 jako dwie trzecie części taksy.

4. Tegoż dnia 7 (19) grudnia r. b. o godzinie 10 rano nieruchomość w m. Włocławku przy ulicy Temskiej i ulicy zwanej Mate Budy dawniej pod Nr 73 a obecnie pod Nr 53 położona składająca się z domu parterowego murowanego dachówką holenderską krytego, piwnicy z cegły palonej, stajenki z bali i innych zabudowań gospodarskich. Wadjum wynosi rs. 900 a licytacja rozpocznie się od summy rs. 1200.

Bliższe warunki sprzedaży i szczegółowy opis powyższych nieruchomości przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 lub u podpisanego sprzedażą powyższych nieruchomości Adwokata w Warszawie przy ulicy S-to-Jerskiej pod Nr 1777 (nowy 26) zamieszkałego.

Stanisław Rotwand Adwokat.



W Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, pod N-rem 549, przy ulicy Długiej, odbędą się sprzedaże następujące:

W dniu 18 (30) listopada 1871 r. o godzinie 10 rano, Nieruchomości Nr 2320, w Warszawie przy ulicy Pawiej położonej. Vadium rs. 500. Licytacja zacznie się od summy rs. 1121 kop. 8⅔ jako ⅔ części taksy.

W dniu 24 listopada (6 grudnia) 1871 r., o godzinie 10 rano, Nieruchomości czyli Młyna parowego amerykańskiego w Mieście Łowiczu, pod Nrem 2031/2 lit. *b* położonego, składającego się z budynku, czyli Młyna parowego amerykańskiego, massiv murowanego o 3 kominach, z 3 kondygnacji, budynku parterowego, nowego murowanego, przystawki przy kotłowni murowanej i rozmaitych jeszcze realności, gruntu jest łokci kw. 119,869 i 2 Ogrody oraz dziedzińc. Vadium rs. 5,000.

Licytacja zacznie się od summy rs. 333,14 kop. 72.

W dniu 1 (13) grudnia 1871 r. o godzinie 10 rano, Nieruchomości Nr 2031/2 lit. *c*, w Łowiczu położonej, obejmującej rozległości gruntu łokci kw. 154,452, z których Ogród warzywny w części owocowy zajmuje przestrzeni długości łokci 400, szerokości 175. Zabudowania, dom od ulicy Koński Targ, Szopa odkryta i inne. Vadium rs. 1000. Licytacja zacznie się od sumy rs. 6,311 kop. 51.

W dniu 7 (19) grudnia 1871 r., o godzinie 10 rano, Nieruchomości Nr 2031/2 lit. *a*, w Mieście Łowiczu, położonej przy ulicy Koński Targ, obejmującej rozległości gruntu łokci kw. 158,974, wraz z Ogrodem owocowym i warzywnym, oraz zabudowaniami. Vadium rs. 1,500. Licytacja zacznie się od summy rs. 8,540 kop. 3.

Warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydziału I, pod N. 549, oraz u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod N-rem 1775, przy ulicy S-to Jerskiej zamieszkałego.

(2—2) — 10081 —

MYDŁO STOŁECZNE.
St. Petersburgskiego Chemicznego Laboratorium.
Cena kop. 15.

Mydło to jest pod każdym względem dobre i tanie i oddawna znane jako zawierające w sobie wszelkie warunki zmiękczenia.

Dostać można w Ruskim Magazynie, przy ulicy Niecałej w domu JW. Witkowskiego.— Tamże są ruskie wyroby bławatne, jako to: perkale, flanele, barchany i t, p.
(4—6) — 9473 —

DO SKŁADU
BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej wprost Izby Skarbowej, nadeszły z zagranicy:
BILE hamburgskie z kości słoniowej do billardów różnej wielkości, garniturowe i pojedyncze.
BANDY gumowe do billardów.
SKÓRKI paryzkie do billardowych kijów.
KREDKA paryzka do gier i t. p., które po cenach zniżonych sprzedają się. (3—3) —10207—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania następujące rzeczy: **Biurko** antyk, **Serwantka** ze zbiorem Muszli, Roślin morskich i Minerałów, **Szafa**, **Stolik** antyk, **Lustro**, **Obrazy**, **Ryciny**, **Futro**, **Palto** i inne rzeczy. Wiadomość pod Nr 1618, nowy 22, przy ulicy Żórawiej, mieszkania Nr 11, od godziny 2-ej do wieczora. (1—3) – 10325—

Na Nowym-Świecie, Nr 57 nowy, mieszkania Nr 4*b*, jest do sprzedania:

S a l o p a

obszerna, z jonatów, rypsem wełnianym kryta, za Rs. 30; oraz **ALGIEKA** męzka elkami podbita, za Rs. 10. (1—1) —10317—

SKŁAD HERBATY PIOTRA ORŁOWA
ulica Miodowa, Nr 496, w Warszawie.

Zawiązawszy stosunki z wymienionemi poniżej domami na prowincji, które podjęły się, obok dotychczas prowadzonej detalicznej sprzedaży Herbaty firmy **Piotra Orłowa**, utrzymywać sprzedaż takowej hurtowo, na warunkach ogólnie dla naszych składów ustanowionych.

W Suwałkach z P. N. Holenderskim (wyłącznie).— W Płocku ze Stowarzyszeniem Spożywczem „Zgoda,“ i w Radomiu z P. Wojciechem Surmackim.

Najuprzejmiej upraszam, szczególniej PP. Handlujących, komu to dogodniej ze względu odległości, z obstalunkami na Herbatę odwoływać się do powyższych firm.
(6—8) — 9580 — **Wł. Nowicki.**

Dostawia w najlepszym gatunku
Węgiel Kamienny,
10 Korcy z odstawą Rs. 11.
Wiadomość przy ulicy Kruczej, Nr 4, mieszkania Nr 17, w oficynie. 1—3) -10320—



Fortepjan
o pół siódmej oktawy, w dobrym stanie, z Angielską mechaniką, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Róg Nowolipek i Karmelickiej, Nr 9 mieszkania 13. (1—3) —10319—

Obicia Papierowe, Rolety do Okien i Ceraty.
NAJTANIEJ.
W SKŁADZIE:
SEWERYNA MAZUR i Spółki,
Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza (5—0) — 9391 —

Wakuje miejsce na
Ucznia do Apteki,
w Warszawie, z ukończonych 7-u klas, oraz w kilku Aptekach na prowincji. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, ulica Podwale.
(1—3) -10316—

Trzech Chłopców,
z 3 ej, 2-ej i 1-ej klassy, z prowincji, do pomieszczenia od Nowego Roku, w Handlach kolonialnych, bławatnych lub żelaznych. Uprasza się o złożenie, kto potrzebuje, wiadomości do dnia 1-go Grudnia r. b., w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. W. S. H.
(1—3) —10326—



1300 Rs. dla Emeryta
pobierającego znaczną pensję, jest do wypożyczenia. Wiadomość pod Nrem 533, w lokalu Nr 2, wprost Kolumny Zygmunta. (1—3) —10335—

Do Domu Handlowo-Komissowego
Smoleński et Comp.,
przy Nowym-Swiecie w domu Zarządu Wojskowego Nr 67, potrzebny jest jak można najprędzej **Młody Człowiek,** posiadający języki Polski, Rossyjski i Niemiecki obok wykształcenia szkolnego i dobrego prowadzenia się. Na początek pobierałby pensji w stosunku 180 rs. rocznie t. j. 15 rs. na miesiąc
(2—2) —10263—

Do sprzedania ogółem lub szczegółowo: 600 cetnarów **Koniczyny** sucho zebranej, i **Brukwi** 16 korcy nader słodkiej. Wiadomość przy ulicy Żabiej pod Nr 955, Stróż miejscowy wskaże. (1—1) - 10314—

Algierka elkowa, **Paltot** zimowy **Frak** i **Cylinder**, zupełnie nowe, do sprzedania bardzo tanio, przy ulicy Brackiej, Nr 13 nowy, na dole w bramie na prawo Nr 3.— Tamże jest do wynajęcia **Pokoik** z Alkową Meblami i usługą, lub bez. (1—4) —10321—

Potrzebna jest **Dzierżawą Domu** w Warszawie od 3,000 do 4,000 Rs. netto dochodu przynoszącego. Tamże jest **do wypożyczenia 5,000 Rs.** Listami Zastawnemi 5%. Wiadomość przy ulicy Dzielnej, Nr 7 nowy, na dole po lewej stronie. (1—3) 10327—

Francuzki i Angielki
z muzyką, tudzież kilka innych Francuzek bez muzyki, Guwernerowie z językiem francuzkim, niemieckim, włoskim, greckim i muzyką, jako też Guwernantki z wyższem i niższem ukształceniem, starają się o umieszczenie, za pośrednictwem A. Witkowskiej, ulica Senatorska Nr 6 nowy, mieszkania Nr 21, w podwórzu na 1-szem piętrze. — Tamże są: Niemka praktykująca od lat dziesięciu na Pensji i Angielka, która w krótkim czasie nauczyć może języka angielskiego, poszukują lekcji na godziny. — Rządca z kaucją poszukuje też miejsca. (3—6)—10065 -

W Bazarze „Merkurego“ złożono na sprzedaż
SZUBĘ
tumakową, z kołnierzem sobolowym, krytą aksamitem za 60 rsr., **Mantylkę** aksamitną haftowaną za 20 rsr. i **Kaftan** czarny aksamitny za 8 rsr. (2—2) —10 237 -

PODESZWY KORKOWE,
do obuwia, chroniące od kataru i zaziębienia, **Woda** kryształowa do prania rękawiczek, **Aparaciki** z atramentem wiecznym, do znaczenia bielizny, **Gliceryna** czysta, prawdziwa angielska, **Mydło** glicerynowe ang. po kop. 25, **Ręczniki** i **rękawiczki** szorstkie ang. **do kąpieli**. W Składzie Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych i towarów galanteryjnych **Władysława Bednawskiego**, przy ulicy Miodowej Nr 497C.
(2—3) 10203—

Znakomite Powodzenie
VELOUTINE
Jest to MĄCZKA RYŻOWA
specjalnie przygotowana z bizmutem,
dla tego działa szczególnie na skórę,
niedostrzeżona przystaje do ciała
nadaje cerze
ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ
CH. FAY
Magazyn Perfum w Paryżu
9. na ulicy DE LA PAIX. 9.
w Warszawie: w magazynie perfum p. Pohoreckiego i w pierwszych składach perfum i wytworów tualetowych. (7 50) — 9524 —

— Za zezwoleniem Władzy Naukowej otwierając z dniem 1 Grudnia r. b. **Szkołę początkową żeńską**, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 17 nowym, w domu Ks. Lubomirskiego, mam zaszczyt podać o tem do wiadomości Rodziców i Opiekunów, z nadmienieniem, że **za najskromniejszą opłatą** znajdą w mej szkole troskliwą dla swoich dzieci opiekę i pilną dbałość o ich naukę.
(2—3) —10148— Kornelja **Drzewiecka**.

Tran Szwedzki
biały parowy i **Tran z Bergen** jasny, tegorocznego zbioru, znane ze swej dobroci, sprzedają się we flaszkach funtowych okapslowanych po 45 i 40 kop. **w Aptece K. Górskiego,** przy ulicy Podwale, oraz **Mydło tranowe** do kąpieli. Biorącym w większych ilościach ustępuje się rabat.
(2—6) —10,175—



Są zaraz do sprzedania
dwa Majątki Ziemskie
w kulturze będące w Gubernji Warszawskiej, z hpoteką w Warszawie, jeden dzies. 630 (włók 42), drugi dzies. 240 (włók 16). Wiadomość u Rządcy domu Nr 58A, przy ulicy Marsałkowskiej.
(2—3) —10,144—

NIEŻYT
Pasta Pana Blayn,
z Pączków Sosny Morskiej.
W Paryżu w Aptece **P. Blayn,** ulica de Marche St. Honore, 7; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Gallego i L. Spiessa. (7—32) — 9063 —

WYPRZEDAŻ
Garderoby Mężkiej,
po cenie kosztu,
w Magazynie Ubiorów Mężkich
J. URBANKIEWICZA.
Nr 397, Krakowskie-Przedmieście, obok Szpitala Ś-go Rocha. (2—6)—10079—

W Magazynie
STROJÓW DAMSKICH
J. Kreutzer,
iktniejącym przy ulicy Niecałej Nr 7:
Zostały przysposobione tak na obecną jak i na nadchodzącą porę, najświeższej mody **Kapelusze, ubranka,** oraz **Baszłyki** i **Kapturki** dla dzieci, z czem poleca się Szanownym Damom. — W temże miejscu potrzebna jest **Panna** zdatna do strojów i podręczna. (2—3)- -10099—

— Jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę w zupełnym komplecie, starannie i pięknie oprawna **Encyklopedja Powszechna** i zarazem **Samowar** mosiężny na 30-ci szklanek. Wiadomość w Kantorze Loterji, przy ulicy Podwale pod Nrem 497*a*, w domu W-go Dyzmańskiego. (2—2) —10,181—

W Nowem Mieście, za Modlinem,
jest do sprzedania
Ogród fruktowy,
z drzewami dużemi, rodzącemi, wraz z Domkiem mieszkalnym i pół dziesiatyną (jedną morgą) gruntu w polu; wszystko za cenę 525 rs. Wiadomość na miejscu u Jakóba Sawickiego. (2—3) - 9780 —

FOLWARK
obejmujący przestrzeni około dziesiatyn 210 (włók 14), wedle miejscowej opinji, w dobrej glebie, położony w powiecie Radymińskim, parafji Niegów, gminie Zabrodzie, o 7 wiorst (1 milę) od Tłuszcza pierwszej stacji drogi żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, z inwentarzem żywym i martwym, jaki obecnie na gruncie zaprowadzony został, jest zaraz do sprzedania za gotowe pieniądze, **bez pośrednictwa osób trzecich**. Wiadomość bliższa w Kancellarji W-go Zawadzkiego, Rejenta, przy ulicy Miodowej. (2—3) —10046—

Do sprzedania
Płaszcz podszyty elkami.
na duży wzrost. **Fortepian** Erarda koncertowy, mało używany; Zegar podróżny, Lampy, Dywan na cały pokój i pojedyncze meble. Ulica Wiejska Nr 5 nowy, mieszkania Nr 1.
(2—3) — 9944 |

SALOPA TUMAKOWA.
zupełnie nowa, bardzo obszerna, z kosztownym kołnierzem, kryta materją (grogro) jest do sprzedania, przy ulicy Obożnej, dom Kressego, Nr 2766D, w sieni na lewo. Widzieć można do godziny 1-ej z południa codziennie.
(2—3)—10213 -

Futro Szopy,
suknem szaraczkowem pokryte, z peleryną, za rs. 60, Zegarek srebrny ankier rs. 18, Zegarek srebrny cylinder rs. 6, Spinek złotych z szmaragdami garnitur rs. 10, Łańcuszek złoty z kluczykiem do zegarka rs. 18, Branzoleta złota z djamentami i emalją szafirową rs 50, Kluczyk złoty do zegarka rs. 1½, Sakiewka paciorkami wyszywana rs. 3½, Scyzoryk o 3-ch ostrzach nowy rs. 1½, Rożek myśliwski do prochu metalowy z maszynką rs. 3, i Skrzypce stare ograne za rs. 7½, są do sprzedania przy ulicy Piekarskiej, Nr 5 nowy, piętro 1-sze od 4-tej do 9-ej wieczorem.
(3—3) —9919 -

Skład materjałów opałowych B. **Bolcewicza**, przy ulicy Tamka pod Nrem 8, zaopatrzony w najlepsze gatunki
DRZEWA,
jako to: Sosnowe i olszowe w klocach, olszowe, sosnowe i Brzozowe w sążniach, kompletnie suche. **WĘGIEL** najlepszy zagraniczny, sprzedaje się na korce i pudy. Wszystko to po cenach bardzo umiarkowanych poleca się względom Szanownej Publiczności.
(2—10) —10,166—

Vań-sim-cho!
Ekstrakt z Chińskich roślin na wzmocnienie i konserwowanie Włosów.

Dostatecznie znany i renomowany ten środek na konserwowanie włosów, a liczne rekomendacje tak z prowincji jak i z Warszawy gruntownie przekonało wiele osób o doskonałości tego środka, którego cena tak umiarkowana daje sposobność każdemu przekonanie się o doskonałości tego środka. Skład Główny w Perfumerji M. Jekiel, w podwórzu domu przechodniego Rözlera i u Robaczyńskiego w gmachu Teatralnym, przy ulicy Wierzbowej, wprost domu JW. Witkowskiego. Cena flakonu rsr. 1. (2—3) —10,191—

SZWAJCARKA opatrzona chlubnem świadectwem z kilko-letniego pobytu, posiadająca ładne ręczne roboty, szuka miejsca do kształcenia dzieci lub do towarzystwa. Szwajcarka która prócz francuzkiego języka posiada angielski, niemiecki i muzykę. **Angielka** za kilka godzin dziennie żąda mieszkania i życia. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, dom Löwenberga, Nr 467 (16). (2—3)—10235—

Nauczycielka Polka,
którąby okok znajomości języka ojczystego, posiadała dokładnie francuzki, niemiecki, nauki klassyczne i muzykę, może znaleźć pomieszczenie na wsi. Wiadomość w Redakcji Gazety Rolniczej. Solna Nr 715.
(2—3 —10247—

Niniejszem donosim Szanownej Publiczności i JW. i WW. Klientom naszym, iż w tych dniach Magazyn nasz świeżo zaopatrzony został w najmodniejsze i w jak najgustowniejsze

Biżuterje złote,

jako to: Parury i Garnitury damskie z chwaścikami, jakoteż Łańcuchy na szyję, Spinki okazałe tak męzkie jak i damskie, Medaljony z Koljami, Pinces-nez i Okulary w wielkim doborze. Z czem mamy zaszczyt polecić się łaskawym względom, zwracając uwagę Szanownej Publiczności, iż ceny wszelkich tych przedmiotów są niepraktykowanie przystępne.

J. Artzt. J. Rogalski.
Krakowskie-Przedmieście, Nr 415,
dom JW. St. Hr. Potockiego,
vis à vis Kościoła Ś-go Józefa.
(2—3) - 10287—

1,000 DRZEWEK

kasztanowych, wysokości od 4-ch do 6-ciu łokci, jest do sprzedania w Dobrach Bożawola. Cena drzewka od 20 do 30 kopiejek. Zarząd wyseła w miejsce oznaczone. Najbliższa poczta Błonie. Próbki są nadesłane do Hotelu Krakowskiego w Warszawie. Wiadomość u Szwajcara. (3 — 3) —10,118—

— **Magazyn W. Hakmachera,** za Żelazną Bramą przy Ogrodzie Saskim, pod Nr 413*e*, w domu W-nej Ufniarskiej, poleca się Szanownej Publiczności wyborem różnych tiulów, koronek, tiulików, woalek, fanchoników, barbek, haftów rozmaitych, jako to: kołnierzyków damskich, oraz garniturów takichże na tiulu, muszlinie i webie, wstawek, langietek, i ząbków do koszul, gorsów do koszul haftowanych, muszliny, półbatysty na sztuki i na łokcie, tarlatany, krepy, Victorji batyst na spódnice i kaftaniki, sztuka 19 łokci od rs. 3 kop. 30; muszliny sztywne na podszewkę, wielki wybór kaftaników wełnianych, koszul flanelowych, skarpetek, pończoch wełnianych i bawełnianych, gorsetów damskich różnych, aksamitek, frendzli jedwabnych i t. p., które to wyżej wymienione towary sprzedają się po cenie nader umiarkowanej; kupującym na sklep odstępuje się stosowny rabat. (9—12)—9704—

PSZCZOŁY!

Ktoby miał do zbycia, kilka lub kilkadziesiąt roi **PSZCZÓŁ**, w Warszawie albo w okolicy miasta, raczy złożyć swój adres przy ulicy Piwnej pod Nr 106, u Właścicielki domu, z wymienieniem w jakich posiada ulach. (3 — 3) —10,130—

MIĘSO

po cenach zniżonych,

w wyborowych gatunkach, w jatkach na **Nowym Targu**, przy rogu ulic Kruczej i Wspólnej.— Tamże w jatce Nr 1, odbywa się sprzedaż rabatowa dla Członków Stowarzyszenia **Merkurego**. (9—10) —9624—



Magazyn Mebli,

będący dawniej w pałacu Krasińskich, a teraz istniejący przy ulicy Żurawiej, piąty dom od placu Ś-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe, nowego fasonu, po cenie kosztu; są także Toalety, Biura, Komody, Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła wyplatane, oraz Garnitury pokryte rypsem wełnianym, do zbycia. — **A. Lewanowicz.** (6 — 6) —9751—



W Zakładzie

ELDORADO

przy ulicy Długiej Nr 586B, są do sprzedania: **Dwa Lustra duże nowe,** wysokie po $2^1/_4$ łokcia, szerokie po $1^1/_8$ łokcia, w bogato-rzeźbionych ramach złoconych, wraz z dwoma takiemiż konsolami, u których są blaty marmurowe białe. **Billard palisandrowy** z krytemi łuzami, z szafką i kijami. **Jeden garnitur z 5 Bill** złożony średniej wielkości. **Jedna Piramida z 16 Bill** znacznej wielkości, tudzież Beczki dębowe nowe, z zielonemi obręczami po zagranicznem Piwie sztuk siedem 18-to-garncowych i sztuk dwie 54-ro-garncowych i inne różnej wielkości. (3—3) —10,127—



FORTEPIAN

mahoniowy, z całym blatem metalowym i trzema szprejcami niespełna 7 oktaw, fabryki Zakrzewskiego, małego fasonu dany w komis do sprzedania za rs. 100. Wiadomość, ulica Senatorska, dom Bogka gdzie Kupiec Wiodkowski, w podwórzu u Fortepianisty. (2—3) —10217—



Potrzebną jest

SUMMA Rsr. 1080,

na pierwszy Nr hypoteki dóbr położonych blisko kolei, nieobciążonych żadnym długiem. Kwota ta spłaconą być może na każde żądanie Pożyczką Towarzystwa Kredytowego, ktoby miał do wypożyczenia taki kapitał, raczy nadsłać do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ wiadomość pod adressem S. S. (3—3)—10216—

Są do sprzedania:

SZOPY wyborowe czarnym suknem pokryte, na wzrost wysoki, za rs. 105.
TUMAKI borowe, Kołnierz damski, rs. 55.
ZEGAREK srebrny cylinder o 4-ch kamieniach, nowy, rs. 10.
KARTOFLE Marymonty po rs. 3, i łaciaki korzec po rs. 3 kop. 30.

W Składzie Papieru i Cygar **St. Winiarskiego**, Nowy-Swiat, wprost Wareckiej, pod Turkiem. (2—2) —10073—

Rodowita Francuzka,

z wyższem wykształceniem, posiadająca patent, życzy udzielać Lekcje języka francuzkiego i literatury na godziny. Bliższa wiadomość przy ulicy Jasnej, Nr 3, mieszkania Nr 7, codziennie od godziny 2-ej do 5-ej po południu. (3—3) —9844—

NAJTANSZE RAMKI

do Fotografji gabinetowych, z drzewa, pozłacane, po Kop. 25, 30 i 50; zaś czarne, po Kop. $22^1/_2$ i 30. Takież Ramki do Fotografji wizytowych, z drzewa, pozłacane, po Kop. 20, 25 i 30; zaś czarne po Kop. 10, $12^1/_2$, $17^1/_2$ i $22^1/_2$. Złocenie jest utrwalone tak, że można obmywać wodą. Oprawia się na poczekaniu, bez dopłaty, u Pozłotnika Ram Credo; Krakowskie-Przedmieście, Nr 12 nowy, wprost kościoła Ś-go Krzyża. (3—3) —9976—

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednie wszelkim wymaganiom gustu, mody i elegancji, wykonywają się w Zakładzie Krawieckim Damskim **Wojnickiej**, pod Nrem 6, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, trzeci dom od Nowego-Światu, na dole od frontu. (4—4) —9542—

Ulica Ś to-Krzyzka Nr 35 (róg Marszałkowskiej),
Handel Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

N. Wąsowicza,

nowo urządzony i zaopatrzony w wyborowe gatunki wszelkich odpowiednich towarów, sprzedaje takowe po cenach najprzystępniejszych, z czem poleca się wszystkim. (5—6) —9894—

Akuszerka

Stedler,

utrzymująca stręczenie mamek, ma Mamki zdrowe ze świeżym pokarmem. Tamże jest Pokój dla osoby słabej, umeblowany porządnie, za cenę umiarkowaną, gdzie słaba znajdzie prawdziwą opiekę. Ulica Podwal Nr 3 nowy. (2—2) —10,274—

---

1) Salopa atłasowa,

podbita pięknemi lisami niebieskiemi z takimże kołnierzem, bardzo mało używana.

2) Płaszcz szopowy w dobrym stanie, są pozostawione do sprzedania, w Składzie futer W-go Pawłowskiego, w Hotelu Europejskim. (2—3) —10,215—

Chwilowo założony wielki Skład wyborowych **Jabłek i Gruszek** sprowadzonych z Galicji, sprzedaje w większych i mniejszych ilościach, po nader umiarkowanych cenach, przy ulicy Dobrej, w domu W-ej Bauzemer, gdzie łaźnia, Nr 2624. (3—3) —10,159—

Garnitur porcelany

kompletny, złocony, z cyfrą Z. bardzo tanio, do sprzedania, ulica miodowa, w b. pałacu Arcy-biskupim, w prawym pawilonie, pierwsze drzwi na pierwszem piętrze. Widzieć można codziennie, od godziny 10-tej do 12-tej i od 4-tej do 6-tej. (3—3) —10,168—

MIESZKANIE.

Z powodu nieprzewidzianego jest do odnajęcia od Nowego Roku 1872 mieszkanie w domu pod W-go Gundelacha przy ulicy Marszałkowskiej naprzeciw Zielonego Placu Nr 1371 (nowy 71) składające się z trzech pokoi i kuchni. W tymże domu jest do odnajęcia obszerna stajnia z górą, która może być użytą na skład lub tym podobny cel.

Wiadomość u lokatora w powyższym lokalu, którego wskaże parobek Mateusz zostający w stajni przy krowach. (2—3) —10305—

Rubli sr. 540 rocznie

Całe pierwsze piętro składające się z 8-miu pokoi, przedpokoju i kuchni, z trzema wchodami, jest do wynajęcia od 1-go stycznia 1872 r. Ulica S-to-Jerska, Nr 8 nowy. Wiadomość na miejscu. (2—3) —10211—

— Znający **dobrze** język niemiecki i umiejący kaligraficznie i ortograficznie w tym języku pisać, znaleść może stałe zatrudnienie kancellaryjne u Edwarda Leo Mecenasa, przy ulicy Długiej Nr 17 nowy. Zgłosić się należy tylko z rana, pomiędzy godziną 9-tą a 10-tą. (3—3) —10,267—

FUTRO NIEDŹWIEDZIE,

Płaszcz granatowym suknem kryty, mało używany, na osobę dobrego wzrostu, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Długiej, Nr 23, mieszkania Nr 7, w sieni w lewym pawilonie, na 1-szem piętrze. (3—3)—10210—

Tanie złocone

Gzymsy do Firanek,

wyginane, gotowe, po rs. 1 kop. 75 i po rs. 2 kop. 50, u Ramiarza **Credo**, Krakowskie-Przedmieście, Nr 12, wprost Kościoła Ś-go Krzyża. (2—3) —10283—

Niżej o 25 procent to jest:

po **75** i **70** kopiejek garniec najstaranniej rektyfikowanej **Nafty salonowej** sprzedaje Fabryka Mydła i Świec **Józefa Zaleskiego** przy ulicy Nowy-Świat Nr 44, obok wodociągu, prócz tego wybierającym 10 garncy 11-sty odstępuje bezpłatnie. **Świece** Stearynowe i ekonomiczne sprzedaje o **2 kop. niżej** na funcie. (4—6) —10083—

BUKIET SALONOWY

odświeżający powietrze w mieszkaniach.

Najnowszy i dotąd niepraktykowany wynalazek rozszerzający nader aromatyczną i delekatną **woń,** zkoncentrowany z kwiatów roślinnych, nasycony woniejącemi olejkami przy obecnej porze bardzo stosowny dla rozszerzenia zapachu w pokojach, salonach, i t. p. Cena pudełka 70 kop. Skład Główny u J. Robaczyńskiego, w gmachu Teatralnym, przy ulicy Wierzbowej, wprost domu JW. Witkowskiego i Perfumerji M. Jekiel w podwórzu domu porzechodniego Röeslera. (3—3) —10,190—

LOSY do 5-ej klassy 117 Loterji
całkowite i częściowe, są jeszcze do nabycia w Kantorze
pod firmą:

A. WERTHEIM.

ulica Rymarska Nr 471a (4), wprost Banku Polskiego.

Ciągnienie rozpocznie się dnia 26 Listopada (7 Grudnia) r. b.

Osobom z prowincji listownie zgłaszającym się, zapewnioną jest **najściślejsza akuratność** w wykonaniu ich żądań. (2—4) —10,288—

Jest do sprzedania w kazdym czasie

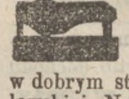
Magazyn Mód.

z całem urządzeniem, położony przy jednej z pryncypalnych ulic. Bliższa wiadomość w Składzie Nut Muzycznych P. Zweigbauma, przy ulicy Miodowej. Nr 6, naprzeciw Kościoła Przemienienia Pańskiego. (2—3) —10,285

Jest do sprzedania

Szuba skunksowa,

oraz **Palto** syberynowe, jonatami podbite, z kołnierzem bobrowym. Wiadomość przy Zielonym placu, Nr 10; stróż Józef wskaże. (2—3) —10,289—



Jest do wynajęcia za bardzo przystępną cenę

FORTEPIAN

w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, Nr domu 3, mieszkania Nr 8. (2—3) —10262

OGRODNIK

wykwalifikowany, opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Potrzebujący, raczą swoje adresy zostawić w Redakcji „Kurjera Warsz.“ pod lit. S. J. (1—1) —10336—

ŚPICHRZ

na skład zboża nowo-wyrestaurowany, w nieruchomości Nr 402 **na Pradze**, w blizkości Wisły położony, cały lub częściowo jest do **wynajęcia**, każdego czasu. O warunkach i cenie najmu dowiedzieć się można u Chraszczewskiego Adwokata w Warszawie, pod Nrem 524, przy ulicy Podwale, zamieszkałego. (1—2) —10341—



KARETA



cztero-osobowa i Powozik mały, obie sztuki pięknego fasonu, bardzo mało używane, oraz **Sanki** są do sprzedania, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość w Hotelu Litewskim u Szwajcara, ulica Nowo-Senatorska Nr 5. (2—3) —10,209—



W domu pod Nr 6 przy ulicy Wspólnej są w każdym czasie do zbycia za cenę dostępną, **trzy młode Konie** powozowe 2 szpaki a 1 kasztazowaty, **Wóz** nażelaznych osiach z kompletnym przyrządem; 2 **Bryczki**, **Chomonta** krakowskie na 6 koni i cała uprząż ruska na 1 konia. Wiadomość u stróża. (3—3) —10,101—



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Garnitur** orzechowy **Mebli,** składający się: z 6 Krzeseł, Stół, Kanapa i 2 Fotele; oprócz tego różne inne Meble i sprzęty. Wiadomość na ulicy Nowogrodzkiej Nr 15 nowy, mieszkania Nr 2. (3—3) —10,116—

Sklep duży z Pokojem, Kuchnią, Górą i Piwnicą, przydatny szczególniej na Garkuchnię lub Owocarnię; **Sklepik** z Pokoikiem, i **Pokój** z oddzielnem wejściem, do wynajęcia zaraz w domu Nr 1404 (60), ulica Marszałkowska i róg Zielonego Placu. Tamże można się dowiedzieć o sprzedaży lub zamianie **Domu** w Petrokowie na Dom w Warszawie. (1—3) —10334—

S K L E P

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 45 nowy, w którym się mieści obecnie Dystrybucja, do odstąpienia w każdym czasie. O warunkach wiadomość na miejscu. (1—3) —10313—

Do wynajęcia każdego czasu

DWA POKOJE

z Przedpokojem i Kuchenką, na 2-giem piętrze, od frontu ulicy Mazowieckiej; wiadomość u Rządcy domu Nr 1346E (nowy 18). **Róg** ulicy Ś-to-Krzyzkiej i Mazowieckiej. (3—3) —10,137—

W domu przy rogu ulicy Twardej i Marjańskiej Nr 1087*b* (nowy 5), do wynajęcia od 1 stycznia 1872 r.

Lokal od frontu,

składający się z 4-ch Pokoi, Passażu i Kuchni, na 2 piętrze, wygodny, suchy i ciepły, za cenę przystępną. Wiadomość w tymże domu w Kantorze. (3—3) —10076—

Potrzebne jest Mieszkanie,

złożone z 2-ch Pokoi, Kuchni i Przedpokoiku, na parterze, w okolicach Nowego-Świata. Zgłosić się do mieszkania Nr 25, Nr 18 domu, ulica Nowy-Świat. (3—3) —10158—

Do wynajęcia od 1 go stycznia 1872 roku

L O K A L,

składający się z trzech pokoi od ulicy wraz z kuchnią obszerną; lokal ten zupełnie odnowiony, jak najcieplejszy, niewilgotny, z dwoma wejściami, na drugiem piętrze, przy ulicy Długiej, w domu Nr 556. Wiadomość u Właściciela lub Rządcy domu. (2—3) —10260—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu

Sklep Mydlarski,

z wszelkiemi utensyljami za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, pierwszy sklep od rogu Zielonego Placu i Erywańskiej ulicy. (2—3) —10264—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep z Wiktuałami,

i Chlebem Parowym Bankowym,
przy ulicy Solnej, Nr 816. (2—3) —10220—

Zaginął **List** z adressem:
Anieli Szymanowskiej,
z niewiadomą kwotą pieniędzy.
Znalazca raczy takowy zwrócić Właścicielowi domu Nr 4, przy ulicy Elektoralnej. (1—1) —10324—



W dniu 24 b. m. w południe zginął na Pradze

WIEPRZ

biały, ze znakami na udzie: 2 kreski i na łopatce **T.** Znalazca raczy odprowadzić takowego do Składu Wendlin, pod Nr 1313 przy ulicy Nowy-Świat, Teofila Menteckiego, za stosowną nagrodą. (2—3) —13040—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—(Pl. Teatralny, Nr 473*e*,— nowy 5). Дозволено Цензурою.